

Gaz ziemny w rejonie Przemyśla



Jak wynika z przeprowadzonych badań, w rejonie Przemyśla istnieją bogate złoża gazu ziemnego. W związku z tym w okolicach Przemyśla trwają intensywne wiercenia; w br. rozpoczęto 5 wiercen głębokich do 3000 m i 4 wiercenia płytkie do 1100 m. M. in. — jedną z nowych kopalń jest Przemyśl I. Na zdjęciu: pomocnik wieżowy Józef Kuchta na wieży wiertniczej Przemyśl I.

CAF — fot. Szyperko

WIELKOPOLSKI

Rok XVIII
Wydanie APoznań,
czwartek, 31 maja 1962Cena 50 gr
Nr 128 (5696)

Informacja techniczna na XXXI MTP

Interesujących informacji udzielili w miniony wtorek prasie — dyrektor Centralnego Instytutu Informacji Naukowo-Technicznej, W. Piróg i sekretarz generalny NOT, inż. W. Obolewicz. Konferencja prasowa dotyczyła przygotowań CIINTE i NOT do XXXI MTP.

W przygotowaniach tych chodzi głównie o pełniejsze wykorzystanie MTP dla zapoznania polskiego świata techniki z najnowszymi osiągnięciami technicznymi przemysłu polskiego, a także innych krajów, nie wylaczając zachodnich. W tym też celu NOT zorganizuje w okresie XXXI MTP szereg wykładów fachowców różnych branż, by mogli oni zapoznać się na poznańskiej imprezie handlowej z doświadczeniami innych krajów. Temu też celowi będą służyły specjalistyczne pogadanki i pokazy filmowe.

Po raz pierwszy znajdzie się na Targach punkt informacyjny CIINTE. Ma on rejestrować najciekawsze eksponaty MTP, zbierać ich dokumentację i udostępniać pozyskane dane zainteresowanym ogólnemu naszemu przemysłu. Jednocześnie jednak CIINTE będzie propagować materiały o polskich osiągnięciach przemysłowych, szczególnie o naszej produkcji eksportowej.

Inicjatywa CIINTE zbiega się z decyzją MHZ o utworzeniu przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego ośrodka informacji naukowo-technicznej, co jeszcze bardziej podkreśla wzrost znaczenia tej informacji zarówno w zakresie eksportu jak i importu, co będzie miało niewątpliwie wpływ na dalszy rozwój funkcji MTP dla polskiego przemysłu, handlu zagranicznego i rozwoju samych targów.

W zamierzeniach CIINTE leży także nawiązanie na obecnym MTP cennych kontaktów z przedstawicielami

handlu zagranicznego krajów socjalistycznych i producentami zachodnimi, by m. in. w ten sposób zaspokoić rosnące w naszym przemyśle zainteresowanie zagraniczną dokumentacją naukowo-techniczną. (e)

Największy turbozespół włączony do sieci

29 bm. w elektrowni „Sierśa II” włączony został do sieci ogólnopolskiej największy w kraju turbozespół o mocy 150 M.W. W ten sposób zakończone zostały prace, na które złożyło się rozpalenie w kwietniu kotła o wydajności 405 tony pary, a następnie ruch urządzeń pomocniczych.

Ofensywa ultrasów w parlamencie

Rząd powołał nowy sąd wojskowy

Kryptoultraszy z parlamentu przechodzą obecnie do natarcia. W środę po południu ultrasowska frakcja „jedności republiki” złożyła oficjalnie w Zgromadzeniu Narodowym wniosek o wyrażenie wotum nieufności rządowi Pompidou. Pod wnioskiem widnieje 57 podpisów.

W środę odbyło się pod przewodnictwem prezydenta de Gaulle'a posiedzenie Rady Ministrów. O przebiegu i decyzjach obrad poinformował dziennikarzy sekretarz stanu do spraw informacji — Alain Peyrefitte.

Prezydent Republiki potwierdził, że obecna polityka algierska będzie kontynuowana. 8 czerwca generał de Gaulle wróci z przemówieniem do narodu francuskiego.

W miejsce rozwiązanej wysokiego trybunału wojskowego został utworzony, na wniosek ministra sił zbrojnych, nowy sąd wojskowy. Do jego kompetencji będą należały sprawy szefów wojskowych OAS, głównie oficerów, którzy zdezerterowali z armii francuskiej. Procedura ulegnie przyspieszeniu. Rzecznik oświadczył, że nowy sąd będzie przypominał „ze ducha” sądy wojenne.

Sprawy nieudanej zamachu na prezydenta de Gaulle'a we wrześniu ub. roku będą odpowiadały przed sądem przysięgłym de parlamentu Aube.

Sekretarz stanu do spraw repatriantów Boulin podał do wiadomości, że 100 tys. Europejczyków opuściło dotychczas Algierie. Rząd zapewni repatriantom dodatkową pomoc finansową i lotniczą. Środki te będą mogły zapewnić repatriację 7.500 Francuzów dziennie.

Nie będzie rewizji procesu Salana

Ostatnio krążyło w Paryżu wiele pogłosek na temat możliwości rewizji procesu Salana, przy czym powodem tej rewizji miało być znalezienie listu Salana, pisanego już z więzienia do jednego z szefów OAS w metropolii, Andre Canala. List ten wskazywał, że Salan ze swej celi nadal kierował OAS, tym samym z punktu widzenia prawnego mógł istotnie stanowić powód do nowego procesu.

Władze V Republiki nie mają jednak zamiaru wykorzystywać tego faktu. Jak dowiaduje się ze źródeł miarodajnych paryski korespondent PAP, żadnej rewizji procesu Salana nie będzie. Salan ma być w najbliższych dniach odtransportowany do jednego z więzień prowincjonalnych. (PAP)

Gen. Wojciech Jaruzelski wiceministrem obrony narodowej

Prezes Rady Ministrów mianował — na wniosek Ministra Obrony Narodowej — gen. dywizji Wojciecha Jaruzelskiego wiceministrem obrony narodowej.

Wojciech Jaruzelski urodził się w 1923 r. w Kurowie, pow. Puław. Służył w polskich regularnych formacjach zbrojnych na terenie ZSRR rozpoczął w 1943 r. i w tymże roku po ukończeniu oficerskiej szkoły piechoty otrzymał stopień oficerski. W szeregach 3 PP 2 dp 1 armii WP przeszedł szlak bojowy od Puław do Łaby. Dyplom Akademii Sztabu Generalnego uzyskał w 1955 r. Zajął stanowiska — dowódcy plutonu, oficera sztabu pułku, wykładowcy taktyki, szefa organów szkolenia oficerów w instytucjach centralnych MON, do wódcy dywizji zmechanizowanej. Od dnia 1. VI. 1960 r. zajmuje stanowisko szefa Głównego Zarządu Politycznego WP. Generałem dywizji mianowany w 1960 r. Członek PZPR. Posiada między innymi szereg odznaczeń bojowych. (PAP)

Odznaczenie Fr. Wróblewskiego

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu podjęło na swym ostatnim posiedzeniu uchwałę w sprawie przyznania Franciszkowi Wróblewskiemu, długoletniemu Prezesowi Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu — Odznaki Honorowej „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego” — za całokształt jego działalności w sądownictwie PRL na terenie województwa poznańskiego.

Jak wiadomo, prezes Sądu Wróblewski został przed kilkoma dniami mianowany przez Radę Państwa prezesem Sądu Najwyższego — Izby Karnej.

Sejm uchwalił 4 ustawy

Nowe prawo wodne • zmiany opłat w szpitalach • ustawa o funduszu gromadzkim • o gospodarce paliwowo-energetycznej

11 w obecnej kadencji posiedzenie Sejmu w dniu 30 bm. rozpoczęło się kilka minut po godz. 16. Na posiedzenie, które otworzył marszałek Czesław Wycech przybyli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkiem oraz członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem.

Sejm uchwalił w środę:

— prawo wodne,
— ustawę zmieniającą dotychczasową ustawę (z 1949 r.)

Rozmowy Dobrynin — Rusk

W środę przed południem odbyło się spotkanie między sekretarzem stanu Ruskim i ambasadorem ZSRR Dobryninem. Rozmowa trwała godzinę i 50 minut. Było to czwarte po przeszło miesięcznej przerwie spotkanie obu polityków.

Ambasador Dobrynin oświadczył dziennikarzom, że w czasie spotkania kontynuowano dyskusję w kwestiach dotyczących problemu niemieckiego. (PAP)

Profesor dr Jan Czekanowski doktorem h. c. UAM

W Auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu odbyła się wczoraj uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa prof. dr. Janowi Czekanowskiemu.

Działalność prof. dr. Jana Czekanowskiego omówił prof. dr. Franciszek Wokroj i odczytał akt promocyjny. Zwyczenia w imieniu własnym i Senatu złożył rektor prof. dr. Alfons Kłafkowski. W swoim przemówieniu prof. dr. J. Czekanowski podkreślał poznańską uczelnię za umożliwienie mu ukończenia rozpoczętych prac w oparciu o przeprowadzone badania.

Prof. dr. Jan Czekanowski jest twórcą polskiej szkoły antropologicznej. W dowód uznania jego działalności badawczej został obdarzony honorowym członkostwem wielu naukowych towarzystw antropologicznych (Szwajcarii, Czechosłowacji, Francji). Uniwersytet Wrocławski nadał mu tytuł doktora honoris causa, a Uniwersytet Poznański w r. 1957 uroczystość obchodził jego 50-lecie pracy doktorskiej.

Dorobek naukowy Profesora jest olbrzymi. Napisał 233 prace naukowe, obejmujące ponad 8000 arkuszy wydawniczych. Dzieło na podstawie badań w Afryce stało się podręcznikiem wielu uniwersyteckich zakładów antropologicznych na całym świecie. Duży wkład dał także nauce polskiej poprzez swoje prace teoretyczne, badania praeahistyczne, dorobek Wisły, Odry i inne. (JP)

o pokrywaniu opłat w szpitalach będących zakładami społecznymi służby zdrowia,
— ustawę o zmianie ustawy o funduszu gromadzkim na niektóre cele miejscowe,
— ustawę o gospodarce paliwowo-energetycznej.

Referentem ustawy „prawo wodne” był pos. Kazimierz Kopec (bezp.). Podkreślił on, że rozwijająca się w szybkim tempie gospodarka pochłania b. duże ilości wody; woda stała się obecnie surowcem, którym trzeba gospodarować jak najekonomiczniej.

W myśl ustawy wszystkie wody stanowią własność państwa z wyjątkiem wód powierzchniowych, stojących oraz wód w studniach i rowach, które znajdują się na gruntach niepaństwowych. Nowe prawo wodne znosi prywatną własność wód wchodzących w skład systemów rzecznych oraz wód podziemnych.

Bardzo ważne, bo dające podstawę stosowania sankcji karnej, jest stwierdzenie, że wszyscy obywateli podlega zasada: korzystanie z wody bez szkody dla kogokolwiek innego.

Nowe przepisy wprowadzają ochronę zasobów wód podziemnych. Potrzeby przemysłu powinny być zaspokajane przede wszystkim przez wodę powierzchniową.

Dla ułatwienia rolnikom odwadniania i nawadniania gruntów we własnym zakresie wprowadza się instytucję ugody. Jest ona równo ważna z zezwoleniem prowadzenia prac melioracyjnych jeśli zostanie zawarta przed właściwym organem administracyjnym.

Z myślą o jak najskuteczniejszej ochronie przed skutkami ewentualnych powodzi ustawa uprawnia prezydium rad narodowych do powoływania mieszkańców swoich terenów lub przedsiębiorstw państwowych i społecznych do wykonywania niecierpiących zwłoki prac. Na wniosek Komitetu Przeciwpowodziowego WRN-y mogą zarządzić ewakuację ludności z terenów bez pośrednio zagrożonych.

Następnie Sejm przyjął ustawę wprowadzającą zmiany w ustawie o pokrywaniu opłat w szpitalach będących zakładami społecznymi służby zdrowia. Ulgi przysługują chłopom, jeśli dochód szacunkowy z ich gospodarstw rolnych jest wyższy niż 1320 zł rocznie i nie przekracza 13 200 zł. Wprowadzone zmiany uzasadnione są podwyższeniem w bież. roku normy przeciętnego przychodu szacunkowego przy wymiarze podatku gruntowego. Nowa ustawa jest niezbędna dla zachowania dotychczasowych uprawnień osób korzystających z ulgowych opłat w szpitalach.

Trzecia z kolei uchwalona przez Sejm ustawa dotyczyła zmian w ustawie o funduszu

gromadzkim na niektóre cele miejscowe. Zgodnie z ustawą Rada Ministrów może obniżyć dolną stawkę opłat na fundusz gromadzkim.

Referentem projektów obu ustaw był pos. Czesław Burski (ZSL).

W następnym punkcie porządku obrad Sejm uchwalił ustawę o gospodarce paliwowo-energetycznej. Ustawa reguluje podstawy tej gospodarki, systematyzuje działalność normatywną i zarządzającą państwa w tej dziedzinie, ustala, że naczelnym organem administracji państwowej w zakresie gospodarki paliwowo-energetycznej jest Minister Górnictwa i Energetyki.

Na tym w środę, 30 bm., zakończone zostały obrady Sejmu. Wicemarszałek Jan Karol Wende zarządził przerwę w posiedzeniu wyznaczając dalszy ciąg obrad na dzień 31 maja na godzinę 9 rano.



KONKURSY IM. H. WIENIAWSKIEGO

Medale dla zasłużonych Cenny prezent lutników CSRS

Podczas zakończonego we wtorek Międzynarodowego Konkursu Lutniczego im. H. Wieniawskiego bardzo ciężka i odpowiedzialna praca wykonała międzynarodowe jury. Komitet Organizacyjny Konkursów postanowił przyznać

Posiedzenia klubów poselskich

30 bm. w godzinach przedpołudniowych pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu — Zenona Kliszki odbyło się posiedzenie klubu poselskiego PZPR.

W czasie posiedzenia posłowie omówili problemy budownictwa mieszkaniowego na tle wykonania planów w ostatnich latach.

Tego samego dnia obradowały kluby poselskie ZSL i SD.

W posiedzeniu klubu poselskiego ZSL, któremu przewodniczył pos. Bolesław Podedworny, uczestniczył prezes NK ZSL — Czesław Wycech. W czasie obrad omówiono porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu.

Na posiedzeniu klubu poselskiego SD wicemarszałek Sejmu Jan Karol Wende omówił sytuację międzynarodową. PAP

tym spośród jurorów, którzy mają wybitne zasługi na polu upowszechnienia twórczości Wieniawskiego medale pamiątkowe Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego. Otrzymały je profesorowie: Irena Dubiska, Eugenia Umińska i Tadeusz Wroński.

Jak wiadomo, wszystkie instrumenty nagrodzone na Konkursie przechodzą na własność państwa, wzbogacając one polskie zbiorzy instrumentów. Jednakże zdobywca I nagrody Vladimir Piliarz zgłosił na Konkurs jeszcze drugie skrzypce, które doszły do II etapu. Ten instrument uchwala wszystkich lutników CSRS biorących udział w Konkursie postanowiono przekazać PTM im. H. Wieniawskiego z przeznaczeniem dla nałęczego polskiego uczestnika Konkursu Wykonawczego, który odbędzie się w listopadzie br.

I jeszcze jedna wiadomość. Rada Pedagogiczna polskich wiolinistów powierzyła Towarzystwu zorganizowanie 6-tygodniowego obozu przygotowawczego dla polskiej ekipy na Konkurs Wykonawczy. Przygotowaniem obozu zajmie się dyrektor PTM Włodzimierz Hubicki, który wraz z dr. Włodzimierzem Kamińskim oraz bardzo szczerzym personelem Biura Wykonawczego oświecił główny ciężar organizowania dotychczasowych konkursów. (ms)

sport • sport

Mistrzostwa świata rozpoczęte

Piłkarskie mistrzostwa świata na 1962 r. rozpoczęły. Uroczystości związane z tym ważnym wydarzeniem odbyły się 30 bm. na stadionie narodowym w Santiago. Obserwowało je ponad 77 tys. widzów. Oficjalnego otwarcia mistrzostw dokonał prezydent Chile Jorge Alessandri. W łóżu honorowej, obok prezydenta Republiki, zasiadli przedstawiciele rządu, reprezentanci Senatu, Izby Deputowanych, Sądu Najwyższego oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Inauguracja piłkarskich mistrzostw świata otrzymała bogatą oprawę. Uroczystości odbyły się również w Arice, Vina del Mar i Rancagua, gdzie w środę odbyły się również pierwsze mecze eliminacyjne. (PAP)

A oto wyniki uzyskane pierwszymi dniami:

Santiago: Szwajcaria — Chile 1:3 (1:1)

Arica: Urugwaj — Kolumbia 2:1 (0:1)

Vina del Mar: Brazylia — Meksyk 2:0 (0:0)

Rancagua: Argentyna — Bułgaria 1:0 (1:0).

W drugim dniu rozgrywek o mistrzostwo świata w piłce nożnej odbędą się następujące spotkania: ZSRR — Jugosławia, NRF — Włochy, Hiszpania — CSRS, Anglia — Węgry.

Wznowienie rozmów w Laosie?

Powołując się na oświadczenie z kół zbliżonych do królewskiego rządu w Laosie, korespondent Reutera donosi, że prawdopodobnie wkrótce ustalona zostanie data kolejnego spotkania trzech książąt laotańskich w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego. Sprawa ta omawiana miała być podczas wizyty amerykańskiego zastępcy sekretarza stanu do spraw Dalekiego Wschodu, Harrimana.

Zwraca się uwagę na trudną sytuację, w jakiej ponownie znalazła się klika Nosavana w prowincji Xieng-Khouang, gdzie wybuchło powstanie przeciwko dowództwu, obecnie zbutowani żołnierze trzech oddziałów prowadzą walki z wojskami Nosavana.

Zjazd SPD poparł politykę Adenauera

W środę zakończył się w Kolonii zjazd zachodniemieckiej partii socjaldemokratycznej (SPD). Końcowe przemówienie wygłosił przywódca tej partii, ponownie wybrany na stanowisko przewodniczącego SPD, Erich Ollenhauer.

W ostatnim dniu obrad ekspert partii do spraw wojskowych, Fritz Erler udzielił całkowitego poparcia rządowej polityce zagranicznej, a zwłaszcza w sprawie NATO. Erler dowodził dalej, iż problem traktatu pokojowego z Niemcami nie stoi już obecnie na porządku dziennym. Powiązanie NRF z NATO jest „jedynie odpowiednią drogą”.

W środę zjazd wybrał zarząd partii, w skład którego wchodzi 29 członków. Ponadto zjazd zatwierdził wnioski i rezolucje w sprawach polityki zagranicznej i wewnętrznej.

PAP

Wnioski o łaskę dla ludobójcy

30 bm. obrońca Eichmanna adwokat koloński dr Servatius skierował do prezydenta Izraela Ben Zwi prośbę o ulaskawienie skazanego na śmierć hitlerowskiego ludobójcy. Jak wiadomo, 29 bm. sąd najwyższy Izraela zatwierdził wyrok nadany przez sąd okręgowy.

Równocześnie, brat skazanego, adwokat wiedeński Rudolf Eichmann wystosował depesze do prezydenta Izraela, prosząc w imieniu rodziny o ulaskawienie Eichmanna. Także najstarszy syn skazanego, Klaus, zapowiedział w Buenos Aires oddzielną prośbę o ulaskawienie, które złożył na jego matkę, żonę Eichmanna. (PAP)

Wielka Brytania a Wspólny Rynek

Częściowe porozumienie w Brukseli

W trwających od 7 miesięcy rokowaniach w sprawie przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku uczyniono we wtorek w Brukseli pierwszy pozytywny krok w tym kierunku. Delegacja brytyjska przyjęła bowiem propozycję państw „szóstki” w sprawie stopniowego zlikwidowania preferencji, z jakich korzystają Kanada, Australia i Nowa Zelandia przy eksporcie towarów przemysłowych do W. Brytanii.

Układ między W. Brytanią a Wspólnym Rynkiem znosi imperialne taryfy uprzywilejowania w dziedzinie artykułów przemysłowych z dniem 1 stycznia 1970 roku całkowicie, ale zanim do tego dojdzie, przewiduje trzy etapy: 1. pierwsze obniżenie preferencji o 30 proc. w celu zbliżenia ich do taryf obowiązujących we Wspólnym Rynku następuje z chwilą wejścia Anglii do EWG (a nie jak tego pragnął uprzednio Anglii — w 1965 roku); 2. drugie zbliżenie do taryf Wspólnego Rynku, tj. no wa obniżka preferencji o 30 proc., ma być zrealizowane z dniem 1 stycznia 1967 roku; 3. opłaty celne obowiązujące wszystkie kraje Wspólnego Rynku mają być w pełni zrealizowane przez Anglików z dniem 1 stycznia 1970 roku.

W dalszych punktach układ stwierdza, iż po 1 stycznia 1970 roku wszelkie rokowania z krajami Commonwealthu toczyć się będą w ramach rozmów wielostronnych, a nie za pośrednictwem Londynu. W sumie więc bezpośrednim następstwem układu jest dalszy proces decentralizacji polityki gospodarczej Commonwealthu i osłabienia więzi łączących jego kraje z Londynem. Krok, którego

Modibo Keita:

Wybraliśmy drogę socjalizmu

Wiec przyjaźni radziecko-malijskiej

W wielkim Pałacu Kremleskim odbył się w środę wiec przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego i Republiki Mali. W wypełnionej do ostatniego miejsca sali mogącej pomieścić około 3 tys. ludzi znaleźli się przedstawiciele społeczeństwa moskiewskiego, przywódcy KPZR i rządu radzieckiego na czele z Nikitą Chruszczowem, członkowie delegacji Republiki Mali z szefem państwa i premierem Modibo Keita.

Otwarcia wiecu dokonał przewodniczący Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Miejskiej — Nikołaj Dyga.

Na wiecu wygłosili przemówienia szef państwa i prezes rządu Republiki Mali — Modibo Keita oraz przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow.

Modibo Keita podkreślił, że delegacja malijska w atmosferze gorącej przyjaźni odwiedziła wielki bohaterki Związek Radziecki, który wywarł olbrzymi wpływ na bieg historii całego świata.

Malijszczy są przekonani — oświadczył M. Keita — że braterstwo narodów nie może rozkładać, gdy istnieje wyzysk człowieka przez człowieka, gdy istnieje imperializm. „Wybraliśmy bezwarunkowo drogę socjalizmu” — stwierdził M. Keita.

Zaznaczył on, że naród malijski przystąpił już do przekazywania państwom kluczowych gałęzi gospodarki, i przy pomnił, że w Republice Mali

Wokół rozmów Adoula — Czombe

Niejasna sytuacja utrzymuje się w dalszym ciągu w związku z rozmowami premiera kongijskiego Adoula z samodzielnym prezydentem Katangi Czombem. Korespondenci agencji zachodnich podają, że powołana przez rozmówców komisja wojskowa postanowiła podjąć niezbędne kroki, aby zapewnić wcielenie żandarmerii Katangi do narodowej armii kongijskiej. Integracji mają również ulec wojska południowej Kasai i inne działające dotychczas na własną rękę oddziały.

Należy jednak podkreślić, że uchwała komisji wojskowej wejdzie w życie dopiero w wypadku pomyślnego zakończenia rozmów Adoula — Czombe. Tymczasem Katanga czyni wszystko, aby rozmowy nie przyniosły rezultatów. (PAP)

stworzone zostały obiektywne warunki umożliwiające likwidację obcych baz wojskowych.

Republika Mali — powiedział M. Keita — nigdy nie będzie należała do kategorii krajów korzystających tylko z formalnej niezawisłości. Zaden kraj, żaden człowiek nie może negocjować, że naród malijski jest rzeczywiście suwerenny.

W zakończeniu M. Keita stwierdził, że wizyta delegacji malijskiej w ZSRR przebiegała „pod znakiem głębokiego wzajemnego zaufania”.

N. Chruszczow:

Proponujemy powołać międzynarodową organizację handlową

Następnie N. S. Chruszczow, dając charakterystykę sytuacji politycznej w krajach afrykańskich, które już się wyzwoliły, stwierdził m. in.:

Jedne kraje zdobyły prawdziwą niezależność i mogą same decydować o tym, co mają czynić i jak mają postępować, inne natomiast uzyskały tymczasem niezależność tylko fikcyjną.

Życie wykazuje, że wywalczenie niezależności politycznej, nie oznacza jeszcze likwidacji panowania kapitału finansowego w gospodarce krajów, które się wyzwoliły. Imperializm próbuje znaleźć nowe środki, by osiągnąć swe kolonialne cele.

Dawno już — powiedział N. S. Chruszczow — dojrzała konieczność wyeliminowania z praktyki międzynarodowej wymiany towarowej takich metod, przy użyciu których państwa silnie wzbogacają się na handlu z krajami słabymi.

Rząd radziecki uważa za celowe zwołanie międzynarodowej konferencji dla omówienia problemów handlowych. Konferencja ta przedyskutowałaby sprawę utworzenia międzynarodowej organizacji handlowej, zrzeszającej wszystkie kraje świata bez żadnej dyskryminacji.

Zwołanie takiej konferencji — powiedział N. S. Chruszczow — byłoby jednym ze sposobów, dzięki którym kraje niedostatecznie

rozwinęte pod względem gospodarczym, mogłyby obronić swe interesy i przeciwstawić się międzynarodowemu zjednoczeniu kapitałistycznych monopolów.

Związek Radziecki — oświadczył N. S. Chruszczow — gotów jest zawrzeć z krajami afrykańskimi długoterminowe porozumienia handlowe. Porozumienia takie stworzą dla towarów produkowanych w krajach afrykańskich stały i trwały rynek. Jesteśmy przekonani, że dzięki wspólnym wysiłkom krajów socjalistycznych oraz milujących wolność, niezależnych krajów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej można będzie udaremnić plany, jakie starają się urzeczywistnić imperialiści, prowadząc swą agresywną politykę „wspólnego rynku”.

Jest takie dobre przysłowie — powiedział na zakończenie N. S. Chruszczow — „Nie masz przyjaciela — to go szukaj, a gdy znajdziesz to go hołub”. Związek Radziecki ma wielu przyjaciół na całym świecie, ma ich także nie mało w niezależnej Afryce. Cenimy tę przyjaźń i strzeżemy jej jak oka w głowie. Naród malijski może być pewien, że Związek Radziecki będzie zawsze jego wiernym przyjacielem. (PAP)

Włoska policja strzela do robotników

We wtorek odbyła się w parlamencie burzliwa debata, podczas której minister spraw wewnętrznych Taviani odpowiadał na interpelacje posłów komunistycznych, socjalistycznych, republikkańskich i lewicowych chadeckiej. Domagali się oni przeprowadzenia natychmiastowego śledztwa w sprawie użycia broni przez policję, która prawie przez dwie godziny ostrzeliwała barykady wzniesione przez robotników w miasteczku Cecano, a następnie ostrzeliwała wycofujących się strajkujących. Niejasne odpowiedzi ministra Tavianiego przerywane były wielokrotnie okrzykami „mordercy!”, „mordercy!”. (PAP)

Z kroniki sądowej

Matka i 11-letni chłopiec — szantażystami

Pisaliśmy niedawno o b. kolektorze „Toto-lotka” Marii Ratajczak podejrzanej o zagarnięcie kilkudziesięciu tysięcy złotych. Obecnie śledztwo wykazało, że Ratajczak ma na sumieniu jeszcze tzw. wymuszanie rozbójnicze, zagrożone karą więzienia od lat 10. Ustalono, że w kwietniu br. Ratajczak podyktowała swemu 11-letniemu synowi list, zaadresowany do Jana P. właściciela zakładu elektrotechnicznego, o następującej treści:

„Chcieliśmy uprowadzić pańską córkę, ale to by zrobiło zbyt dużo rozgłosu. Prosimy więc, by Pan złożył 10 tys. w niech podanym miejscu. Jeśli pan zgłosi milicji lub nie przyniesie, będzie to Pana bardzo drogo kosztowało. Jeśli by któregoś z nas schwytali, pan córki nie zobaczy, lub z warsztatu popiół. Pieniądże złoży Pan w Parku Solackim przy wieży pod kamiennym mostem 6.IV. o godz. 21... Czekamy”

J. P. — ojciec 11-letniej córki zawiadomił o szantażu M.O. Ratajczakową, czując widocznie ośmieszenie, udała się na miejsce złożenia okupu znacznie później niż podała w liście. W ten sposób udało się jej na pewien czas opóźnić aresztowanie. (ak)

Wymordował całą rodzinę

W miejscowości Martinsburg w stanie Iowa wydarzyła się wstrząsająca tragedia, której sprawcą jest 24-letni G. Smith, który przyjechał z wizytą do swojej rodziny. Smith wraz z dwiema kuzynkami pojechał na zabawę, a po powrocie z niewiadomych powodów zamordował wystrzałem z pistoletu swego wujka i ciotkę, a następnie zaczął strzelać do całej rodziny, zabijając jeszcze trzy osoby. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Haliński

Wielkopolscy kajakarze zdobywają miejsca w kadrze

Reprezentanci przeszło 40 klubów uczestniczyli w trzydniowych regatach eliminacyjnych kajakarzy w Wąlczu, celem ustalenia kadry narodowej w związku z mającym się odbyć międzynarodowym spotkaniem Polska — NRF 16 i 17 czerwca.

Do kadry narodowej wyznaczono 24 mężczyzn i 6 kobiet. Dużym osiągnięciem kajakarzy poznańskich, ich trenerów oraz O-

środka Przygotowań Olimpijskich jest zaliczenie do czołówki sześciu reprezentantów okręgu poznańskiego: Przedwojskiego i Piszczaka z Warty, Kulczaka i Jankowskiego z Poznania oraz Torzeckiego z Stomili i Sroczyńskiego z Warty.

Udział kajakarzy we wspomnianych regatach, był liczny. Np. w biegu jedynek na 500 m seniorów startowało 84 zawodników, a w biegu dwójek — 62. Najlepsze miejsca z zawodników poznańskich zajęli: na 10.000 m — jedynek 3) Przedwojski Warty; 10.000 m 3) miejsce dwójka — A. Kulczak i Jankowski z Poznania; 500 m dwójki — 1) Piszczak i Przedwojski przed Kulczakiem i Jankowskim. Ta ostatnia dwójka zajęła również trzecie miejsce na 1.000 i 10.000 m. Z kobiet wyróżniły się Kotecka i Sroczyńska z Warty; Majchrzak z Poznania, Torzecka ze Stomili i Stronka z Surmy.

Cieszy nas bardzo, że Poznań, jako liczący najliczniejszy i najaktywniejszy pracujący okręg w kraju — jak podkreślają sprawozdania PZK — również poprawia poziom sportowy. (tp)

Także XVI WP przez Poznań?

Organizatorzy najpopularniejszej, amatorskiej kolarskiej imprezy, jaką jest Wyścig Pokoju, już myślą o roku przyszłym.

Trasa Wyścigu Pokoju w 1963 r. ulegnie prawdopodobnie poważniejszemu zmianom. Wstępną projekt przebiegu następującą trasę: start nastąpi w stolicy Czechosłowacji, a trasa wiedeńska przez Warszawę do Berlina.

Rewelacyjne mają być zmiany na terenie kraju. Metą pierwszego etapu w Polsce będzie Rzeszów. Następnie kolarze pojadą po ciągami do Warszawy, gdzie odbędzie się wyścig dookoła stolicy. Nazajutrz nastąpi start spod Kutna do Torunia. Kolejny etap przebiegać będzie przez Bydgoszcz (lotny finisz) do Poznania.

Wynika stąd, że Poznań będzie także w przyszłym roku okłaskiwał najlepszych kolarzy-amatorów. (p)

Na zjazd przybędzie ponad 1400 osób

Ogólnopolski Zjazd Plakietowy do Poznania z okazji XXXI MTP organizowany przez Poznański Klub Motorowy Przemysław i Komisję Turystyki ZO PZM, wywołał olbrzymie zainteresowanie w całym kraju. Organizatorzy przewidywali udział w Zjeździe około 700 zmotoryzowanych turystów. Dla takiej ilości przewidziano noclegi i wyżywienie. Tymczasem — jak się dowiadujemy — lista zgłoszeń, w dniu jej zamknięcia, obejmowała 1.420 nazwisk. W tej liczbie jest 700 kierowców, a więc tyle pojazdów zjawi się w Poznaniu w przeddzień otwarcia Targów. W przeddzień niemal chwili organizatorzy musieli podwoić liczbę noclegów i punktów żywnościowych.

Dla porównania warto podać, że z Poznania i okolicy zgłosiło się 80 kierowców, podczas gdy jeden tylko klub LPZ w Pruszkowie nadesłał zgłoszenia aż 81 kierowców. Na Zjeździe reprezentowanych będzie 14 województw. Wśród uczestników nie ma motorowców z woj. zielonogórskiego, koszalińskiego i rzeszowskiego. (d)

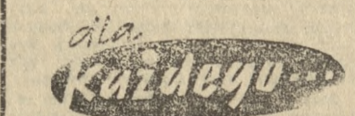
Żeglarskie mistrzostwa kobiet w Kiekrzu

Po mistrzostwach żeglarskich okręgu poznańskiego (od 1-3 czerwca) w Kiekrzu, będziemy świadkami jeszcze dwóch atrakcyjnych imprez.

Z okazji Międzynarodowych Targów Poznańskich odbędą się od 14-17 czerwca regaty w konkurencji międzynarodowej, a po kilkuletniej przerwie wznowione żeglarskie mistrzostwa Polski kobiet w dniach od 17-21 czerwca. Zawodniczki startować będą w klasie „Pin” i „Sionka”. (p)

Trzeci dzień tenisowych mistrzostw Wielkopolski

Rozgrywki trzeciego dnia mistrzostw Wielkopolski przyniosły następujące wyniki: gry pojedyncze mężczyzn: Musiał (Gr.) — Adamczak (Ol.) 6:4, 8:6, Wleczorek (Ol.) — Dukarski (Ol.) 9:7, 9:7, Cieślak (Ol.) — Filipowski (Gr.) 2:6, 3:6, Piątek (W) — Piłta (Gr.) 6:3, 6:0. Kobiety: Prymińska (Ol.) — Sobanska (W) 6:1, 7:5, Filipówna (Ol.) — Mazurkiewicz (Gr.) 6:2, 6:2. Gry mieszane: Piątek Sobanska: Musiał — Mazurkiewicz 3:6, 6:3, 6:1, Piłta — Cerba: Cieślak — Sobczak 6:4, 6:4. Gra podwójna mężczyzn: Piątek — Stefański: Cieślak — Owczarek 6:2, 6:1, Musiał — Piłta: Dukarski — Wielgosz 6:2, 6:4. (p)



Organizatorem przyszłego turnieju o Puchar Europy w rugby będzie tegoroczny zdobywca nagrody — Rumunia. Do zawodów postanowili się włączyć również reprezentanci Bułgarii.

Mistrz olimpijski w skoku wzwyż Robert Szawlakadze znowu zademonstrował wysoką formę. Podczas zawodów w stolicy Armenii przeszedł wysokość 215 cm.

Na międzynarodowych zawodach szachowych w Curaçao dwa pierwsze miejsca zajmują dwóch arcymistrzów, reprezentantów ZSRR — Heller i Petrosjan.

Jednym z obiecujących wielkich kolarzy polskich jest czołowiek ostrowskiego LZS — Janiak, który podczas zawodów kontrolnych, dwukrotnie pokonał naszego reprezentanta w Wyścigu Pokoju — Zielińskiego. Janiak zaliczony został do czołówki naszych kolarzy.

W zakończonym w Atenach międzynarodowym rajdzie samochodowym p. n. „Acropolis” duży sukces odniósł Polak Weiner, zajmując pierwsze miejsce w klasie samochodów do 1300 ccm. (t)

Przebywająca na tournée w Japonii reprezentacja Polski w siatkówce kobiet pokonała w Fukuoka trzy drużyny japońskie: Kurashik 15:12, 15:10, Hayashi 15:5, 15:12 oraz zespół Kiou Siou 10:15, 15:10, 15:9.

W Leningradzie Włodzimierz Truseniew ustanowił nowy rekord Związku Radzieckiego w rzucie dyskiem, uzyskując świetny rezultat 59,85.

Znany lekkoatleta Finlandii — Pentti Nikula znowu ustanowił rekord Europy w skoku o tyczce. Jego wynik 4,80 m. (t)

DLACZEGO PISZE PAN DLA DZIECI?

Pytają dzieci — odpowiada Sergiusz Michałkow

Choć Sergiusz Michałkow przybył w gościnę do naszego kraju tym razem jako dramaturg — wraz z zespołem warszawskiego Teatru Powszechnego przygotowuje polską prapremierę swej satyrycznej komedii pt. „Kupiłem pomnik swój” — jednak ani on sam, ani też młodzi czytelnicy nie zapomnieli, że w Polsce popularność zyskał przede wszystkim jako poeta piszący dla dzieci i o dzieciach. I dlatego też nie omieszkał spotkać się ze swymi polskimi czytelnikami.

W sali warszawskiego Klubu TPP-R zebrało się kilkaset uczennic i uczniów ze szkół podstawowych. Sergiusz Michałkow wyszedł na scenę. Lecz nie przemówił, nie zagaił, nie zaczął recytować. Oddał głos zebranym dzieciom: poprosił o pytania.

W ten sposób powstał niecodzienny wywiad przeprowadzony z radzieckim poetą przez polskie dzieci. Ale — nie chce się już więcej wtrącać. Oddaje głos dzieciom i Sergiuszowi Michałkowowi:

— Kiedy napisał pan pierwszy wiersz?

— O, to było już bardzo dawno. Pierwszy wiersz napisałem mając 9 lat, a w druku pierwszy wiersz ukazał się, gdy miałem 15 lat.

— Którego ze swoich utworów lubi pan najbardziej?

— To podchwytliwe pytanie. Ale odpowiem: najbardziej lubię ten, którego jeszcze nie napisałem.

— Czy zechciałby pan nam opo-

wiedzieć coś o życiu radzieckiej młodzieży?

— O, to było już bardzo dawno. Pierwszy wiersz napisałem mając 9 lat, a w druku pierwszy wiersz ukazał się, gdy miałem 15 lat. — Którego ze swoich utworów lubi pan najbardziej? — To podchwytliwe pytanie. Ale odpowiem: najbardziej lubię ten, którego jeszcze nie napisałem. — Czy zechciałby pan nam opo-

wypowiadał w roli nadzorca na plantacji stali, co dzień ryzykował... życiem: dzieci z widowni strzelały doń z procy. Jednego z takich „strzelców” złapano i doprowadzono do dyrektora teatru. Chłopiec, zapytany dlaczego strzelał z procy do aktora, odpowiedział: „niech on nie gra kapitalisty!”. Wszelkie próby wytłumaczenia, że to jest sztuka, że aktor wcale nie jest kapitalistą spełziły na niczym — chłopiec był nieubłagany.

Albo inna sprawa. Chłopcy u nas, podobnie jak wszędzie, pokrywają kurzą papierosy. I nagle wychowawcy i rodzice zorientowali się, że palenie gwałtownie spadło. Okazało się, że chłopcy dowiedzieli się, że palący nie mają żadnych szans by polecieć w Kosmos. Równocześnie wzrosło ogromnie zainteresowanie matematyką, fizyką i sportem.

— A czy widział pan Gagarina i Titowa?

— Widziałem, rozmawiałem z nimi. Herman Titow przyznał się, że lot w Kosmos był dla niego o wiele łatwiejszy niż teraz życie na ziemi — tyle musi o tym opowiadać, każdy chce go poznać, uściśnić, porozmawiać z nim — i uzyskać autograf.

— Czy poza Twimem tłumaczył pan utwory innych polskich poetów?

— Tymczasem jeszcze nie. Tłumaczyłem bardzo zabawne wiersze dla dzieci żydowskiego poety Kwitko, z języka czeskiego przełożyłem operę „Sprzedana naręczona” i dwie komedie. Ale mam zamiar przetłumaczyć coś z twórczości Broniewskiego i Brzechwy.

— Czy widzi pan różnicę między młodzieżą radziecką i polską?

— Żadnej! Wśród was czuję się jak wśród radzieckich dzieci.

— Czy ma pan jakieś hobby?

— Nic nie kolekcjonuję, bo to pochłania zbyt dużo czasu. Za to ulubione zajęcie — mam. Jest nim sport samochodowy. I w związku z tym stałem się zbieraczem... kwiitów z karanych mandatów.

— Czy ma pan dzieci?

— Tak: dwóch synów. Jeden ma 25 lat, drugi — 17. Starszy, Andrzej jest reżyserem filmowym, młodszy Nikita — aktorem.

— Czy będąc w szkole robił pan kawały?

— Ma się rozumieć: robiłem i to niemałe. Ale co — nie zdradzę — boję się naśladowictwa. Opowiem o jednym i to długotrwałym, ale umawiamy się: wszelkie pra-

wa zastrzeżone. Otóż największe trudności miałem z chemią — i co to jest H₂O — dotychczas nie wiem. Mówiąc, zacinam się — nauczycielka bardzo mi współczuła z tego powodu. Wiedząc o tym, chemii nigdy się nie uczyłem, ale gdy nauczycielka zadawała pytanie — pierwszy wyciągałem rękę do góry. Nauczycielka wzywała mnie do tablicy — a ja zaczynałem się i nie mogłem (jakoby) wykrztusić ani słowa.

— Dlaczego pisze pan dla dzieci i o dzieciach?

— Dlatego, że jestem bardzo cenny. Oto siedzi przede mną młody człowiek: ma ze 12 lat. Kto wie, może za 20 lat będzie ministrem, a inny będzie dyrektorem teatru, a jeszcze inny — doktorem. Wtedy minister przyjmie mnie bez kolejki, bo będąc dzieckiem czytałem moje książki; dyrektor teatru da mi miejsce w swojej łodzi, bo też je czytał, a doktor bardziej skrupulatnie mnie zbada, bo też je pamięta. Mam więc przed sobą poważne perspektywy. A że dziś są także ministrowie, i dyrektorz teatrów, i lekarze — i też tak samo się do mnie odnoszą — to czynią tak dlatego, że sami mają dzieci, które czytają moje wiersze. I dlatego kontakty z młodzieżą są dla mnie rzeczą najważniejszą.

Zanotował:

J. ZAJĄCZKOWSKI

Nowe foldery o wybrzeżu gdańskim

Nakładem „Orbisu” ukazały się ostatnio — przetłumaczone na kilka języków obcych — cztery kolorowe foldery związane z wybrzeżem gdańskim. Największy objętościowo i najciekawszy graficznie folder pt. „Wybrzeże gdańskie” omawia Elbląg, Malbork, Frombork oraz Gdańsk, Gdynię, Sopot i Oliwę. Jest on ilustrowany doskonałymi zdjęciami i przejrzystą mapką. Podobny charakter posiada folder „Gdańsk—Sopot—Gdynia”. Inny folder reklamuje uroki nadmorskiej Łeby, gdzie „Orbis” zbudował dla turystów zagranicznych piękny i doskonale wyposażony ośrodek campingowy, położony niedaleko dawnej wyrzutni V-1 i ruin zabytkowego kościoła zasypanego przez wędrujące wdmę. (ZAP)

Konkurs — higiena na wsi

Wielkie porządki

Wojewódzki Komitet Higienizacji Wsi, wspólnie z redakcją „Głosu Wielkopolskiego”, ogłosił z początkiem bieżącego roku — wielki konkurs higienizacji wsi. Miejscowości, które w toku konkursu wykażą się największym postępem w zakresie poprawiania warunków sanitarnych i higienicznych — pretendować będą do nagród, opiewających na setki tysięcy złotych. Oddzielnie premiowane będą wsie, położone na tzw. trasach przelotowych — za poprawę wyglądu estetycznego. Dzisiaj publikujemy informacje na temat realizowania przez zgłoszone do konkursu miejscowości — zadeklarowanych poczyniań...

Zainteresowanie, jakim cieszy się w Wielkopolsce konkurs higienizacji wsi, przy nosi coraz lepsze efekty. Znajduje to wyraz w podejmowanych społecznie pracach porządkowych, budowie wodociągów, studni, urządzeń kanalizacyjnych, w zakładaniu chodników. Przeprowadzone z udziałem przedstawicieli Komitetu Higienizacji Wsi i Wydziału Gospodarki Komunalnej Prezydium WRN kontrole wykazały, że do tej pory najlepsze wyniki mają powiaty: Poznań, Konin, Oborniki i Wolsztyn.

W powiecie poznańskim najbardziej zaawansowana w pracach porządkowych była wieś Ziołniki, gdzie nowo zabudowane działki miały oparcie na szałki. Podobnie wygląda sytuacja w Przeźmierowie, Rosnowku, częściowo w Chelmnie. W wielu jednak wsiach, które zgłosiły udział w konkursie, nie się zmienia, jak np. w Chłudowie, gdzie ogólny stan sanitarny i porządkowy był niezadowolający. W Tarnowie Podgórny też jeszcze nie przystąpiono do prac porządkowych.

Inspekcja przeprowadzona 8 maja wzdłuż trasy Poznań—Pila wykazała, że na ogół lepiej wygląda sprawa z urządzeniami użyteczności publicznej. Na przykład zabudowania gospodarcze PGR w Rudzie zostały odmalowane, choć na za plecach mieszkań — pracowników państwa — nieporządku. Wyjątek stanowił PGR Podanin w pow. chodzieskim, gdzie nie tylko odświeżono wszystkie budynki gospodarcze i domy mieszkalne dla pracowników, lecz ponadto naprawiono bramę i ploty. Natomiast w gospodarstwach indywidualnych niewiele się robi.

Przykłady PGR-ów, w których nie dbają o porządek w okolicy mieszkań pracownicy: Rozbitek, Gorzyń, Lubosch (pow. Międzybóże), Czacz (pow. Kościan), Sanniki (pow. Środa). Takiego stanu rzeczy nie można tolerować. Wyniki kontroli zasądzono wladzom powiatowym w Obornikach i Chodzieży. Dużo czasu na namyślanie się nie pozostało, konkursu higienizacyjnego kończy się w grudniu.

MARIA KEMPARA

Paragraf i życie

Kto dziedziczy spadek

Z chwilą śmierci człowieka spadek po nim — wszystko jego rzeczy, prawa majątkowe i wszystkie jego obowiązki majątkowe (długi) — przechodzi na spadkobierców. Jeżeli zmarły spadkodawca nie pozostawił testamentu, w którym postanowił kio ma być jego spadkobiercą, dziedziczenie odbywa się według przepisów ustawowych. Dziedziczyć może ten tylko, kio żyje w chwili śmierci spadkodawcy. Jeżeli zmarł przed śmiercią spadkodawcy — dziedziczyć nie może.

Według obowiązującego obecnie prawa spadkowego (którego przepisy stosuje się do spadków po osobach zmarłych po 31 grudnia 1946 r.) spadkobiercami ustawowymi są: małżonek zmarłego, jego zstępni (dzieci, wnuki, prawnuki), rodzice i rodzeństwo oraz Skarb Państwa.

Pozostali przy życiu małżonek zmarłego otrzymuje przede wszystkim połowę majątku wspólnego nie z tytułu dziedziczenia, ale wskutek tego, że śmierć jednego małżonka powoduje ustanie małżeństwa, a więc i wspólności majątkowej małżonków, a w konsekwencji podział wspólnego majątku małżonków po połowie. Spadkiem jest tylko druga połowa majątku wspólnego oraz majątek osobisty zmarłego.

Pośród krewnych dziedziczą na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia przede wszystkim zstępni. Jeżeli zmarły pozostawił zstępnych żadni inni krewni nie dziedziczą. Dzieci dziedziczą w częściach równych. Na miejsce dzieci zmarłych przed spadkodawcą wchodzi ich dzieci, wnuki itd. Otrzymują one część swego zmarłego ojca (matki). Wyjaśnijmy rzecz na przykładzie. Spadkodawca miał 3 synów i córkę. W chwili jego śmierci żyje 2 synów i córka. Trzeci syn zmarł wcześniej — pozostawił 2 dzieci. Zona spadkodawcy zmarła wcześniej od niego. W tej sytuacji spadek dzieli się na cztery części. Dwaj synowie i córka spadkodawcy dziedziczą po 1/4. Pozostała 1/4 przypada dzieciom wcześniej zmarłego syna. Ponieważ jest ich dwoje, otrzymują po połowie 1/4 czyli po 1/8 spadku.

Małżonek zmarłego jeżeli dziedziczy razem z dziećmi, otrzymuje 1/4 spadku z tym, że to co weszło do spadku z podziału majątku wspólnego dziedziczą tylko dzieci.

Jeżeli zmarły nie pozostawił zstępnych, dziedziczą jego rodzice oraz rodzeństwo. W takim wypadku małżonek dziedziczy połowę spadku. Rodzice otrzymują po 1/4 spadku, rodzeństwo zaś resztę w równych częściach. Na miejsce rodzeństwa zmarłego

przed spadkodawcą wchodzi ich zstępni na tych samych zasadach, jak zstępni wcześniej zmarłych dzieci. Znow przykład. Spadkodawcę przeżyli: żona, ojciec, brat i dwoje dzieci wcześniej zmarłego brata. Zona dziedziczy połowę spadku (niezależnie od tego, że otrzymała już połowę majątku wspólnego z podziału tego majątku). Ojcu przypada 1/4 pozostałej połowy spadku, czyli 1/8 spadku. Pozostaje 3/4 połowy spadku do podziału między brata i dzieci drugiego brata. Brat dostanie więc 3/16 spadku, dzieci zaś zmarłego wcześniej brata po 3/32 spadku.

Jeżeli po zmarłym pozostali tylko jeden spadkobierca ustawowy (np. żona, syn, ojciec, brat, dziecko brata) dziedziczy on cały spadek.

Jeżeli nie pozostali żaden spadkodawca ustawowy (dalsi krewni poza wymienionymi nie są spadkobiercami ustawowymi) spadek przypada Skarbowi Państwa.

W testamencie można ustanowić spadkobiercę dowolną osobę (osoby). Wtedy przedstawione zasady dziedziczenia ustawowego nie mają zastosowania.

KAZIMIERZ JANICKI

Ostatnio na pierwszy plan w rozgrywkach wewnętrznych wysunął się konflikt pomiędzy Paryżem a Waszyngtonem, który przybrał nie notowaną w dziejach sojuszu atlantyckiego, formę. Do nasilenia konfliktu przyczyniły się wypowiedzi de Gaulle'a na jego pierwszej w tym roku konferencji prasowej w dniu 15 bm. oraz dość ostra riposta Kennedy'ego z dnia 17 bm. Obie wypowiedzi wykazały zdecydowaną odmienność najistotniejszych koncepcji i postawiły obu prezydentów w sytuacji, z której żaden nie może wycofać się bez uszczerbku prestiżowego.

Na osi Paryż — Bonn

Największą kontrowersję wywołała kwestia roli Europy zachodniej w sojuszu atlantyckim. De Gaulle wprowadził rozróżnienie między sojuszem atlantyckim, któremu Francja pozostaje wierna, a wojskowa organizacja tego sojuszu, tj. NATO, który — jego zdaniem — jest już przestarzały. — Zmierzam on do utworzenia czegoś w rodzaju „trzeciej siły” zachodnio-europejskiej, opartej na sojuszu Paryż — Bonn. W myśl tej koncepcji, Europa zachodnia winna w większym niż dotychczas stopniu, uniezależnić się od Stanów Zjednoczonych.

W ścisłym związku z tą sprawą, pozostaje dążenie de Gaulle'a do stworzenia własnej potęgi nuklearnej, która — jego zdaniem — umożliwiłaby Francji odgrywanie na równi z USA i Wielką Brytanią kierowniczej roli w NATO. Te dążenia de

Napięcie na linii Paryż — Waszyngton

Gaulle'a napotykały na zdecydowany sprzeciw ze strony Kennedy'ego. Koncepcje prezydenta V Republiki ocenia się w Waszyngtonie, jako godzące w kierowniczą rolę Stanów Zjednoczonych w świecie zachodnim, z której to roli USA nie zamierzają w żadnym wypadku zrezygnować.

„Mocarstwo — to ja”

De Gaulle stanowczo trzyma się swej koncepcji utworzenia „Europy ojczyzn” — czy — jak to obecnie nazywa — „Europy państw”. Na wspomnianej już konferencji prasowej stwierdził on, że „byłoby rzeczą niebezpieczną, gdyby doszło do integracji Europy Zachodniej pod egidą jakiegoś państwa nieeuropejskiego”. Jednocześnie de Gaulle sprzeciwia się wnioskowi Wielkiej Brytanii, popieranemu przez Stany Zjednoczone, w sprawie przyjęcia jej do Wspólnego Rynku. Pomijając w tej chwili szereg sprzecznych interesów natury gospodarczej, de Gaulle nie chce przede wszystkim dopuścić, by Wielka Brytania, po ewentualnym przyjęciu do EWG, odgrywała rolę mocarstwa. Taką bowiem rolę de Gaulle wyznaczył Francji wespół z Niemcami zachodnimi.

Sojusz na osi Paryż — Bonn nie jest bynajmniej jakimś zaskoczeniem. Dla

de Gaulle'a jest on wynikiem historycznej, obiektywnej konieczności. Podstawa ekonomiczna Francji uzależniona jest przede wszystkim od współpracy z NRF. Wprawdzie i ten sojusz nie jest pozbawiony rozbieżności. Bonn np. patrzy niechętnie na dążenia de Gaulle'a do uzyskania niezależnej potęgi nuklearnej, której Paryż jak dotąd nie ma zamiaru dzielić z partnerem i więcej pod tym względem obiecuje sobie otrzymać od NATO. Zarazem nie jest zainteresowany w oziębieniu stosunków amerykańsko-niemieckich. Jednakże zgrzyty te są łagodzone awanturczym stanowiskiem de Gaulle'a w kwestii rokowania ze Związkiem Radzieckim na temat Niemiec i Berlina zachodniego. Uważa on, że rozmowy radziecko-amerykańskie są bezcelowe i że Zachód powinien zamrozić status quo. Rzecz jasna, że tego rodzaju stanowisko jak najbardziej odpowiada Adenauerowi.

Nadzieje i cele USA

Stąd też nie można się dziwić, że Waszyngton z sympatią śledzi narastającą opozycję „prawdziwych Europejczyków” w rodzaju Guy Molleta, Pinaya i Pflimlina, którzy z dwoma innymi członkami partii katolickiej MRP podali się do dymisji na

znak protestu przeciwko europejskiej polityce de Gaulle'a. Rezygnacja ta — jak wiadomo — nastąpiła nazajutrz po konferencji prezydenta. W tej sytuacji Waszyngton liczy, że opozycja ta w najgorszym wypadku zmusi de Gaulle'a do złagodzenia „anachronicznego kursu” jego obecnej polityki, a w najlepszym — doprowadzić może do jego upadku i do zwycięstwa „konceptji europejskiej”. Nadzieje Waszyngtonu mają pewne podstawy, jeśli się zważy, że po aferze z Salanem i nasileniu terroru bandyckiej OAS — V Republika znowu przeżywa wewnętrzny kryzys polityczny.

Zdaniem obserwatorów — administracja amerykańska zmierzać będzie obecnie do realizowania trzech celów: izolowania de Gaulle'a od pozostałych sojuszników zachodnich; milczącego popierania opozycji wewnętrznej i piętrzenia trudności stojących przed de Gaulle'em; sondowania możliwości znalezienia jakiegos kompromisowego porozumienia. Zasadnicze jednak zadanie jakie mają Stany Zjednoczone, polega według opinii Waszyngtonu na niedopuszczeniu do ukształtowania się osi Paryż — Bonn — Rzym, zwłaszcza jak określają to politycy amerykańscy — „kondominium francusko-niemieckiego” czy też jak mówią już Francuzi FRALIT (skrót od France — Allemagne — Italie). Innymi słowy, USA nie chcą dopuścić do powstania wspomnianej już „trzeciej siły” europejskiej, która mogłaby w pewnych okolicznościach prowadzić niezależną od Stanów Zjednoczonych politykę.

MECZYSLAW HALIŃSKI

do redaktora

O trudnych początkach „Ziemi kaliskiej”

W maju — o czym obszernie informowaliśmy minęło 5-lecie pracy redakcji „Ziemi Kaliskiej”. Poniżej zamieszczamy wspomnienie jednego z współorganizatorów pisma.

Ilu wspominających, tyle dziś rozmaitych wspomnień o zakładanym przez nas przed pięciu laty piśmie.

Po wyłonieniu się komitetu organizacyjnego przyszłej redakcji jedna tylko rzecz mogła napawać otuchą — liczebność tej prężnej redakcji, z całego bowiem kilkunastoosobowego zespołu mało kto parł się zawodowo piórem. Pomimo to wiara we własne siły przenikała wszystkich bez wyjątku.

Zezwolenie na wydawanie pisma uzyskano m. in. dzięki staraniom kaliszczanina zamieszkałego w Warszawie, prezesa Ludowej Spółdzielni Wydawniczej — Stefana Dybowskiego. Zaufano nam, że cenny papier, który będziemy zadrukowywać naszymi publikacjami nie pójdzie na marne; dzięki temu przed pięciu laty po raz pierwszy dał się słyszeć nasz głos, a mieszkańcy wschodniej Wielkopolski, którym mieliśmy służyć, dowiedzieli się, iż „kaliszczanie nie gęsi, i swe pismo mają”.

Przypadło mi w udziale — jako statemu wówczas mieszkańcowi Warszawy — starać się u wybitnych ludzi pióra pochodzących z Kaliskiego o materiały do pierwszego numeru.

Uzyskanie rozmowy z Marią Dąbrowską nie należało — do najłatwiejszych. Dopiero na hasło „Kalisz — własne pismo!”, pisarka pozwoliła wyrwać sobie z pracowitego dnia trzy kwadransy cennego czasu, poświęcanego wówczas pracy nad książką o Conradzie. W czasie rozmowy zapytałem o sprawę tak interesującą wielu kaliszczan — o literackie pierwowzory bohaterów „Nocy i dnia”. Czy opisywane postaci żyły rzeczywiście, czy były w Kaliszu wydarzenia podobne do opisywanych? Sens odpowiedzi był jednoznaczny. Pisarz tworzy, komponuje zarówno postaci, jak i ich losy, nie jest przecież kronikarzem wydarzeń. Z zainteresowania okazanego przez wielką pisarkę naszym wydawnictwem zamierzeniem przebiegała troska o poziom pisma, jako o podstawowy warunek jego społecznego oddziaływania. Pismo powinno redagować humaniści, głęboki humanizm decyduje o wszystkim — tak mniej więcej brzmiała przestroga wielkiej humanistki. Maria Dąbrowska przestała do pierwszego numeru naszej „Ziemi” serdeczne powitalne słowa.

Łatwiej było dotrzeć do Tadeusza Kuliciewicza. Ze swojej zakochanej w Kaliszu pamięci wywołał dwa obrazy — dawniej ulicy Rybnej (obecnie Kazimierzowskiej) i kościoła farnego z basztą „Dorotką”. Jeden z nich ozdobił okładkę pierwszego numeru, drugi znalazł się wewnątrz numeru. Trzeba dodać, że Kuliciewicz wykonał przed wojną wnieście karty tytułowej dawniejszej „Ziemi Kaliskiej” — pisma o charakterze pryncypała historycznym, redagowanego m. in. przez Stefana Dybowskiego.

Drugi i trzeci numer „Ziemi” (jeszcze miesięcznika) musie-

liśmy drukować w Warszawie, ponieważ kaliska drukarnia nie dysponowała dostatecznie bogatym asortymentem czcionek. Sporo mieli z tym kłopoty koledzy redakcyjni z „Ziemi”, zwłaszcza J. Kuczyński i M. Leń, którzy przesyłali pospiesznie zbierane materiały do Warszawy, a i później nie mało trosk z odbiorem i rozprowadzaniem gotowych numerów dostarczanych do Kalisza nawet i prywatnym samochodem. Jeśli dodać do tego ciasnotę w redakcji i jej słabe wyposażenie, można mieć przybliżony pogląd na trudności, z jakimi borykał się założycielski zespół redakcyjny. Tym łatwiej nam docenić doskonale warunki pracy, stworzone obecnie zespołowi redakcyjnemu przez kaliskie instytucje partyjne i władze administracyjne.

Ilu ludzi, tyle dziś różnorodnych wspomnień o bardzo jeszcze młodej jubilatce (wychodzącej już dwa razy w miesiącu), przed którą stoją otworem tak szerokie możliwości społecznego oddziaływania, jakich nie miało jeszcze żadne pismo w bogatej historii kaliskiej prasy.

JERZY KWIECIŃSKI

Postanka
prof. dr R. Ludwiczak
„śród pracowników „Poły”

Spśród licznych spotkań piosł naszego miasta ze społeczeństwem notujemy jeszcze jedno, odbyte w środowisku farmaceutów z postanką pracującą naukowo w tej właśnie specjalności. Prof. dr Rufina Ludwiczak spotkała się z pracownikami Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Poły”, znanych z produkcji leków i słynnych nici opłaczających „catgut”.

Zebrań z uwagą wysłuchali sprawozdania prof. R. Ludwiczak z prac podejmowanych przez poselską komisję zdrowia i kultury fizycznej, dotyczących leczenia w przemysie, rozwoju służby zdrowia na wsi oraz rozbudowy szpitalnictwa.

W dyskusji poruszono kilka spraw charakterystycznych dla środowiska. M. in. prośbą o podniesienie na komisji (przy omawianiu ustawy o zawodzie farmaceutycznym, która od dłuższego czasu jest przygotowywana) sprawy stażu pracy farmaceutów, zatrudnionych w przemyśle chemicznym. O ile bowiem w resorcie Ministerstwa Zdrowia zalicza się cały czas pracy na stanowisku wymagającym kwalifikacji farmaceutycznych (w aptece i poza apteką), o tyle w resorcie przemysu chemicznego liczy się tylko czas zatrudnienia w tym właśnie przemysie. Krzywdzące jest również zaszeregowanie laborantów techników po maturze do kategorii pracowników fizycznych.

Postanka prof. Rufina Ludwiczak przyrzekała sprawy wniesione na spotkanie przekazać odpowiednim komisjom. (az)

Bądźmy praktyczni!
Nowe gniazdko

Odpowiednie rozstawienie mebli w pokoju następcza często spór trudności. A jeśli już ustawimy je najdogodniej (swobodne dojście do szaf lub półek, dużo wolnej powierzchni), to okazać się może, że celem podłączenia nocnej lampki potrzebujemy kilka metrów przedłużacza, który trzeba ciągnąć po dwóch ścianach. Ta niewygodna wynika stąd, że gniazdko sieciowe, zwłaszcza w starym budownictwie, często rozmieszczone są nieodpowiednio.

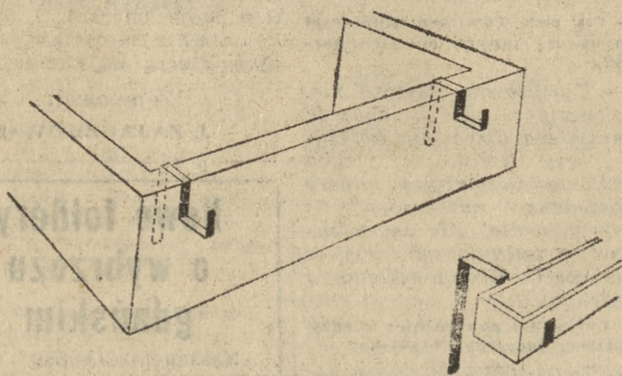
Wygodniejszym rozwiązaniem jest wówczas założenie nowego gniazdko. Celem założenia nowego gniazdko należy zaopatrzyć się w gniazdko sieciowe (tzw. na tynk) przewód dwużyłowy (w izolacji poliwinylowej, nigdy — sznur w powłoce bawełnianej!) deseczkę drewnianą (długość — 5 cm, szerokość — 2 cm, głębokość — 1,5 cm), śruby do drewna długości ok. 15 mm, gips, uchwyty do kabla.

W miejscu, gdzie chcemy zainstalować nowe gniazdko wybieramy w tynku otwór trochę większy niż wymiary przygotowanej deseczki. Potem rozrabiamy gips, wypełniamy nim otwór, wciskamy weń deseczkę; wyciśnięty gips ostrożnie ścieramy z deseczki, by nie poplamieć ściany. W czasie gdy gips schnie (ok. pół godz.), przeprowadzamy przewód, uważając, by od gniazdko istniejącego do listwy przebiegał pionowo. Na listwie (co 25 cm) przymocowujemy przewód przy pomocy uchwytów (uważać, by nie uszkodzić izolacji przewodu!).

Po wyschnięciu gipsu, śrubkami przykręcamy nowe gniazdko do deseczki; teraz dołączamy do niego przewód i przykręcamy bakelitową osłonkę.

Przed przyłączeniem przewodu do gniazdko istniejącego wykrecamy domowe bezpieczniki. Żyłę nowego przewodu łączymy z przewodami doprowadzonymi do gniazdko. Po założeniu przykrywk, instalacja jest gotowa. Wystarczy wkręcić bezpieczniki.

Kwiaty na balkonie



Rady i porady

Helena Biernacka z B. — Co to jest jogurt, czy może go pić każdy?

Jogurt, to mleko odparowane przez jeden lub dwa dni i zakwaszone (jogurt pojedynczy-jednodniowy, podwójny-dwudniowy). Można go zrobić z mleka owczego lub koziego. Picie jogurtu zalecane jest przy leczeniu zaparć, chorobach wątroby, miażdżycy naczyń oraz cukrzycy.

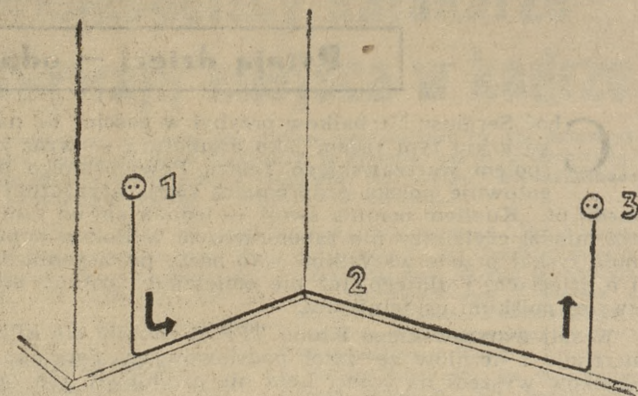
Niezaradna mamusia — Jak przyrządzić mleko w proszku, aby miało wartość pełnego mleka krowiego?

350 g mleka w proszku miesza się z niewielką ilością ciepłej wody tak, by nie było grudek, dolewamy ćwierć litra wody i zagotowujemy. (i)

Jak przymocować korytko do kwiatów bez uszkodzenia balkonu?

Po lewej stronie rysunku widzimy wieszaki z taśmówki żelaznej około 6 mm grubości, które uprzednio ugięliśmy stosownie do profilu muru balkonu oraz do szerokości korytka dla kwiatów.

Druga część rysunku pokazuje sposób zawieszenia korytka. Liczba wieszaków uzależniona jest od długości korytka. (lk)



1 — gniazdko istniejące, 2 — przewód, 3 — nowe gniazdko.

Zęby — jak perły

Spotkałam koleżankę szkolną, której przed laty wszyscy zazdrościli białych zębów. Po latach nie poznałam jej; szara cera, zapadnię policzki, zamiast zębów — tylko „pienki”. Skarżyła się na stale bóle stawów, nerki, serca, nie mówiąc już o podwyższonej temperaturze ciała. Szła właśnie do lekarza — dentystry, by usunąć zepsute zęby.

Można uniknąć tak przykrych konsekwencji, jeśli stale dbać się będzie o higienę jamy ustnej.

Dobrze jest, gdy matka raz po raz przeciera jamę ustną niemożliwym tamponem waty, zwilżonym roztworem kwasu borowego lub naparem rumianku.

Później należy dziecko przyzwyczajać do codziennego ranego i wieczornego mycia zębów. Oczywiście, dziecko musi mieć kubek i własną szczoteczkę ze stosunkowo delikatnej szczeciny, aby nie niszczyć błony śluzowej.

Od szóstego roku życia, zęby należy myć po każdym posiłku.

Bardzo ważną czynnością jest czyszczenie zębów wieczorem po posiłku — przed położeniem się na spoczynek; usuwamy wtedy resztki pokarmu, które podczas snu ulegają fermentacji, odwapniając części zębów.

Ważny jest też sposób mycia zębów: ruchami poziomymi oczyszczają się zęby tylko zewnętrznie. Zęby górne należy czyścić ruchem pionowym z góry ku dołowi, zaś dolne od dołu ku górze. W ten sposób usuwamy resztki pokarmu, które pozostały w szparach międzyzębowych. Najdokładniej czyścić się zęby proszkiem mietowym lub pastą. Szczoteczkę trzeba od czasu do czasu: dezynfekować i to 72-procentowym alkoholem, roztworem

wody utlenionej lub wody karbolowej.

Każdy powinien mieć własną szczoteczkę.

Do utrzymywania higieny jamy ustnej używać można także wód i eliksirów, które zawierają środki odkażające. W wypadku choroby, jamę ustną należy poddawać szczególnej troskliwości. Jeśli nie wolno myć zębów szczoteczką, należy je przetrzeć tamponem zamocowanym w roztworze wody utlenionej, kwasu borowego czy soli kuchennej, nie zapominając o dziąsłach i języku chorego.

Oprócz tych porad nieodzowna jest stała (najmniej co pół roku) kontrolna wizyta u dentystry. Zdrowe uzębienie chroni przed wieloma dolegliwościami. A więc — dbajmy o zęby!

IZABELA

Kacik
racjonalnego
żywienia

Jarzyny liściaste zawierające chlorofil dostarczają znaczne ilości karotenu, wapnia i stanowią podstawowe źródło witaminy C. Jarzyny zielone gotujemy bez przykrycia, by zachować chlorofil, który niszczy kwasy.

Warzywa liściaste: (np. sałata, kapusta, liście kopru, selera, pietruszka) nadają się głównie na surówki. Pamiętajmy: im mniej rozdrobnione warzywa na surówkę, tym większa ich wartość odżywcza. Dla dzieci — umyte warzywa w celu zupełnego wyławienia surówki, kładziemy na cedzak i zanurzamy we wrzącej wodzie.

Warto pamiętać, że rabarbar i agrest dostarczają wiele soli mineralnych zasadowych i odkwaszających organizm.

A oto kilka łatwych przepisów:

Surówka z rzodkiewki, szpinaku i sałaty: rzodkiewki — 20 dkg, sałaty — 20 dkg, szpinaku — 20 dkg, szczypiorku — 20 dkg, śmietany — 20 dkg, soli i cukru — do smaku, łyżka musztardy. Warzywa umyte, odciec, opłukać, osączyć, pokrajać i zalać śmietaną rozmieszaną z solą, cukrem i musztardą.

Surówka z kalarepek: 60 dkg miodu, kalarepy, śmietana, sól, cukier, ocet — do smaku, pęczek zielonego kopru. Kalarepkę umyte sparzyć na cedzaku wraz z liśćmi, pokroić cienko razem z liśćmi i lodygami, osolic. Śmietanę rozmieszać z octem, cukrem i drobno pokrojonym koprem; zalać kalarepkę, gdy zmięknie.

Szarlotka francuska z rabarbarem: Cienkie plasterki słodkiej bułki posmarować z dwóch stron margaryną i wyłożyć nimi dno i boki formy tortowej. Środek napieścić cienko krojonym rabarbarem, posypanym cukrem i cytrymonem. Zapiec w gorącym piecu.

Krem agrestowy — 1 kg agrestu, łyżka masła, cukier, 4 jaja. Obmyć agrest i „dusić” z wodą w przykrytym rondelku. Gdy jest miękki, przefasować, dodać masło, cukier, osobno utrzeć żółtka, wymieszać z marmoladą, dodać ubite białka — rozłożyć na miseczkach i podawać z biszkoptami. (mp)

Tłuste plamy

Tłuste plamy na skórze, najlepiej usunąć benzyną, wszystkie inne wodą z amoniakiem (4 łyżki wody, 1 łyżka amoniaku). Po wyschnięciu skóra potrzebuje dobrej pasty do butów dobraną do koloru. Do skór jasnych najlepiej używać pasty białej. (ino)

Kolorowi niepożądani...

O nowym fakcie dyskryminacji rasowej poinformował ostatnio ukazujący się w Würzburgu dziennik „Main-Post”. Opisuje on mianowicie niezwykle perypetie trzech studentów afrykańskich, którzy — mimo usilnych starań — nie mogli w tym mieście znaleźć pokoiów sublokatorskich.

W artykule na ten temat czytamy: „Trzech o ciemnej skórze studentów niepokoi się o los swych studiów, gdyż wszelkie ich usiłowania zdobycia w Würzburgu jakiegoś lokum spełzły na niczym. Nie dlatego, żeby ich nie było, ale z tej racji, że osoby odnajmujące pokoje niedorzecznie podkreślają, iż nie mają zamiaru przyjąć do siebie „czarnych”.

Wspomniani studenci, to Edward Boye i Myrtle Dingwall — oboje z Monrowii oraz Shiv Kumar Baiz Nath z wysp Fidżi. Studiują oni medycynę. W rozmowie z przedstawicielem „Main-Post” oświadczyli, że wszędzie gdzie zapytywali o możliwość wynajęcia pokoju zatrząskiwano im przed nosem drzwiami. (ZAP)

Co decyduje o wyborze koloru ścian

Wiosna — a więc malowanie mieszkań. W związku z tym, kilka uwag na temat wyboru kolorów. Niektórzy uważają, że im więcej nagromadzenie kolorów na ścianach, tym lepiej. Gdzie indziej za szczyt nowoczesności uważa się malowanie każdej ściany na inny kolor. Uzasadnienie: mieszkanie powinno być oarwne.

Zapomina się jednak o funkcji, jaką powinna spełniać barwa. Mechaniczne nagromadzenie jaskrawych, kontrastujących ze sobą kolorów, budzi niepokój domowników, wywołuje wrażenie chaosu i zakłóca poczucie równowagi. Można się przekonać o tym, choćby w niektórych pseudonowoczesnych i pstrokatych wnętrzach kawiarni i restauracji.

Znamienny jest wynik pewnego doświadczenia: do gabinetu o purpurowych ścianach wprowadzono na konferencję grupę ludzi; po krótkiej dyskusji, jej uczestnicy zaciętrzewili się do tego stopnia, że doszło niemal do awantury. Po przerwie — naradę przeniesiono do pokoju o ścianach błękitnych. Po krótkim czasie, temperatura dyskusji ostygła i w atmosferze życzliwości podjęto zgodne decyzje.

Przed przystąpieniem do malowania, warto więc zastanowić się: jakie kolory wybrać?

Trzeba przy tym pamiętać, że:

▲ podniecająco działają barwy: pomarańczowa, szkarłatna, jaskrawo-żółta;

▲ przynębiająco: purpurowa, fioletowa, fioletowo-niebieska;

▲ uspokajająco: zielono-żółta i jasnoniebieska.

Barwność w pokoju uzyskuje się przez zróżnicowanie koloru ścian w stosunku do akcentów na meblach i tkaninach. Jeśli płaszczyzny mebli i tkanin są uspokajające (niebieskie), to ściany mogą być np. jasnopomarańczowe, różowe itp.

Trudno wskazywać konkretnie, jakie kolory wybierać. Decydują o tym wszak także indywidualne upodobania.

Warto jednak pamiętać, że pokój słonecznych „nie trzeba dodatkowo rozświetlać i ocieplać” kolorem ścian. W takim wypadku najlepiej stosować barwy neutralne, np. perłowo-beżowe, w jasnych tonacjach.

Pokój „ponure” rozświecenią się przez malowanie ścian na kolory o odcieniach słonecznych.

Czy malować wzory na ścianach? Zdania na ten temat są podzielone. — Naszym zdaniem — rozstrzygnąć powinny względy praktyczne.

Najlepszym rozwiązaniem jest malowanie ścian na gładko. Jeśli jednak stosujemy jasne barwy (zasadą), to w starych domach grozi niebezpieczeństwo wychodzenia na ścianach plam i zacieków. Wówczas warto stosować wzór, który powinien jednak być subtelny i spełniać określoną funkcję. W niskim pokoju należy stosować wzory o linii pionowej, a w wysokim pokoju — o linii poziomej.

W niektórych przypadkach można stosować na poszczególnych ścianach różne kolory.

Trzeba jednak pamiętać, że w zależności od tego, jakie stosujemy barwy, możemy pokój pozornie rozszerzyć lub zwęzić, podwyższyć lub obniżyć.

▲ malując sufit na ciemny kolor, obniżamy pokój (stosować w wysokich pomieszczeniach);

▲ pozostawienie bocznych ścian jasnych przy równocześnie malowaniu sufitu i ścian z otworem okiennym na ciemno — rozszerza pokój (stosować tylko wyjątkowo, gdy pokój jest bardzo długi i bardzo wysoki);

▲ ciemne ściany przy białym suficie zakłócają prostokątny kształt pokoju; ujednolicić to ściany na zasadzie koła;

▲ „przecinanie” ścian kolorami deformuje pokój, łamię naturalną konstrukcję wnętrza.



Pamiętaj! Wyjeżdżając na urlop nie zapomnij złożyć kuponu abonamentowego „TOTO-LOTKA” który zapewni Tobie ciągłość gry

K5042

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ulica Górczyńska 38 — przyjmą do pracy:

1. technologa inżyniera lub technika;
2. tokarzy,
3. ślusarzy,
4. brakarza,
5. robotników transportowych.

Omówienia warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K5087

Państwowy Szpital Kliniczny nr 1 im. Pawła A. M. w Poznaniu przyjmie do pracy na pełny etat lekarza - analityka. K5048

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu przyjmą zaraz: kowal, tokarzy, szlifiery narzędzi, na okrągło i otwory, frezerów, spawaczy, elektryków, strugaczy, wiertniczy i malarzy wyuczonych — przyuczonych i na przyuczenie oraz robotników maszynowych, do transportu na suwnicowych, do minowania, na obróbkę chemiczną do piaskowni, na prasy i do transportu powyżej lat 18, miejscowych i na dojazd do 50 km, z wynagrodzeniem według stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej, przy ulicy Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K4814

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa nr 2 w Poznaniu, ul. Kopanina nr 39 — zaangażuje 2 palaczy z praktyką i znajomością kotłów i instalacji c. o., malarza samochodowego, stolarza. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Kopanina nr 39. K5068

Szamotulskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Szamotulach, ulica Powstańców Wielkopolskich 29 zatrudni zaraz głównego księgowego z wynagrodzeniem podstawowym do 2.700,— zł plus 30 proc. premii regulaminowa. Kandydaci winni posiadać wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości lub średnie wykształcenie z odpowiednim stażem. Ponadto w Zakładzie w Pniewach zatrudni technika budowlanego i kierownika Sekcji Zaopatrzenia i Zbytu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy kierować pod adresem przedsiębiorstwa. K5082

Poznańska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy, Poznań, ul. Janickiego 23/25 — zatrudni zaraz: tokarzy do produkcji w akordzie, ślusarzy, strażników do straży przemysłowej, inżyniera - mechanika do Biura Badań i Rozwoju Technicznego oraz kwalifikowane maszynistki. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste — Kadr, pokój nr 11. K5094

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych zatrudniają zaraz dyspozytora transportu, księgowego, laborantki, kierowcę na ciągnik, robotników do transportu, ślusarzy i tokarzy. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr, Poznań, ulica Bałtycka 85. K4994

Geologa z wyższym lub średnim wykształceniem, zaopatrzeniowca z praktyką w branży metalowej, referenta ze znajomością bieglego maszynopisanie, elektryków z praktyką, 2 operatorów z uprawnieniami do obsługi sprężarki i elektrowni polowej, mechaników silnikowych — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, Stary Rynek nr 81. Zgłoszenia: pokój 18. K4989

Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Zmięgorzka 41/49 — przyjmie zaraz na terenie m. Poznania: technika - kreślarza do prac laboratoryjnych, magazyniera branży metalowej, referenta d/s zatrudnienia i werbunku, technika branży drzewnej, betoniarzy, monterów samochodowego, elektromontera do bazy sprzętu, instalatorów wodno-kan. i c. o., elektromonterów, blacharzy, murarzy, tynkarzy, ustawiaczy rusztowań rurowych, cieśli, robotników do transportu oraz robotników niekwalifikowanych na budowy — ponadto kierownika grupy robót w Nowym Tomyślu, kierownika grupy robót w Rawiczu oraz elektromonterów i instalatorów wodno-kan. i c. o. na budowy w rejonie Rawicza, Turka, Koła, Konina, Ostrzeszowa i Jarocina, operatora na dźwig „Paździenik” w Obrzycku Wlkp. Wynagrodzenie wg stawek akordowych układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych zapewnia się bezpłatny hotel robotniczy. Zgłoszenia przyjmujemy osobiście lub pisemnie. Do wniosku należy dołączyć życiorys oraz dokumenty stwierdzające posiadane wykształcenie i staż pracy na danym stanowisku. K5022

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca

Czeladników (niezłoty) krajeńskich przyjmie do szycia taśmowego zaraz. Zgłoszenia: Bogusław Roński, Luboń, ul. Dworcowa 12. 9245g

Organista - dyrygent potrzebny. Kościół św. Jany Jerolimskiego, Poznań-Komandoria. 9288g

Malarzy i uczniów malarstwa na dobrych warunkach przyjmie. Poznań, ul. Chelmońskiego 3 m. 19. 9138g

Potrzebna opieka do 2 dzieci z gotowaniem na stałe z noclegiem. Szamotulka 87, ślępie spożywczy MHD, tel. 458-10. 9782g

Sprzedaz

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacki, Wrocławka 25. 6455g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzoźowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 6581g

Sprzedam okazyjnie — WFM, ul. Górczyńska 35 m. 1 (po godz. 17). 9207g

„Mercedes” 5-osobowy kabriolet sprzedam, 16.000 zł. Zary, Chobrego 7 telefon 669. 10528g

Okazyjnie sprzedam kompletny silnik „Moskiewicz 400” z prądnicy, rozrusznikiem, sprzęgłem, skrzynią biegów, Piechocki, Odolanów, Raszkowska 9. 10525g

Maszynę Singera okragle czółenka, dobrą, sprzedam. Żydowska 15/18 m. 6a. 9638g

Traktor „Urus-45” i przy czepe wywrotkę pilnie sprzedam (25.000 zł). Listownie: Warszawa 1, skrytka 760. K5262

Lokale

Pokoik, kuchnia, piękna okolica Dębca, zamienie na równorzędne Dębce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9102g

Samotna, z wyższym wykształceniem, poszukuje pokoju sublokatorskiego od lipca, może być również od czerwca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9104g

Samodzielne mieszkanie 4,5 pokoju, c. o., telefon — zamienie na 2,5-3. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9012g

DYREKCJA TECHNIKUM GOSPODARCZEGO

W POZNANIU, ulica Śniadeckich nr 54/58

Telefon 652-18

ogłasza

zapisy

na rok szkolny 1962-63

do nowo utworzonych klas dla pracujących na podbudowie 3-letniej Zasadniczej Szkoły Gosp. K5143

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o. etażowe, komfort w willi, II ptr., Jezycze — na rów norżne, parter i garaż, na peryferiach Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9000g

Młode małżeństwo poszukuje pokoju na 2 lata (zapłaci z góry). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9005g

Przyjmę pana na pokój Poznań-Górczyn, Gostynska 97. 9024g

Zamienie pokój samodzielny na I piętrze, na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9025g

Małżeństwo bezdzietne poszukuje tymczasowo pokoju umebłowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9031g

Nieruchomości

Domek: 2 małe pokoje, łazienka, piękny ogród, blisko tramwaju sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9035g

Sprzedam dom cały wolny 4 pokoje, duży ogród. Kędziora, Leszno, Dembińskiego 14. 10529g

5 ha ziemi, leżącej wzdłuż szosy w Makoszycach sprzedam w całości lub działki. Stanisław Rokita, Rojów, pow. Ostrzeszów. 10529g

Willę wyłączoną 2-mieszkaniową, częściowo wolną, z ogrodem w dzielnicy Grunwald sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9063g

Dom, wolne mieszkanie 3-pokojowe, łazienka, ogród, przy tramwaju, 250.000 zł. Dom wolny, mieszkanie 4-pokojowe, elektryfikowane, gas, hektar ziemi, miasto powiat Oborniki, 120.000 zł. Dom nowy, 3-pokojowy, zabudowania, dwa hektary ziemi, powiat Środa, 120.000 zł. Dom nowy, 3-pokojowy, do wykończenia podłogi, ogród Kiekrz (blisko Poznania), 100.000 zł sprzedam. Nowak, Wyspiański 16. 9774g

Lekarskie

Dr med. Paszkowski, specjalista chor. skórnych, wenerycznych, Matejki 51, godz. 7-8,30, 12-14, 19-20. 9847g

Zguby

Zgubiłem legitym. służbową wydaną przez Inspektorat Oświaty w Obornikach Jerzy Stelmazyk. 10527g

Różne

Letnikom (najchętniej bez dzieci) odstąpię pokoje. Sopot, Wyspiańskiego 20, Medyka. K5255

Przetargi — Komunikaty

Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że w dniach od 1. VI do 16. VI. 1962 r. wyłożone będą do wglądu publicznego w gmachu Nowego Ratusza, przy ulicy Czerwonej Armii nr 80/82, pokój 213a, w godz. od 10-12 zrewidowane, szczegółowe plany zagospodarowania terenów, objętych budownictwem domów jednorodzinnych, położonych:

A. Wilda:

1. między ulicami: Czechosłowacką, Wiśniową i torami kolejowymi;
2. między ulicami: Południową, torami kolejowymi Poznań-Luboń, ul. Grabową, Świerkową, Gruszkową proj. Jodliową, Opolską, Jąsminową, torami kolejowymi Poznań-Luboń, Ustrońską, Bielską, Wiewiórką (po obu stronach), Opolską, strumieniem Górczynką i Górecką (po obu stronach);
3. między ulicami: Dzierżyńskiego, torami kolejowymi Staroleka — Dworzec Główny, Wiśniową, Bluszczową oraz przy ul. Wspólnej na parcelach nr nr: 28, 30 i 32.

B. Grunwald:

1. między ulicami: Hetmańską, Kasprzaka (po obu stronach), Palacza i Arciszewskiego;
2. między ulicami: Grunwaldzką, Obozową, Orężną, Promienistą, Grochowską, Pogodną, Palacza, Słoneczną i Konfederacką;
3. między ulicami: Grunwaldzką, Ściegiennego, Wojską, Palacza, Górczyńską, ulicą bez nazwy (między ul. ul. Górczyńską i Pogodną), Pogodną, Kłuszyńską, Promienistą i Jugosłowiańską.

C. Jezycze:

1. między ulicami: Swierczewskiego, Polską, Dąbrowskiego i Szpitalną;
2. między ulicami: Tatrzańską, Sytkowską, Przelot, 5 Stycznia oraz wzdłuż granicy terenów wojskowych i Lotniczych;
3. między ulicami: Urbanowską, Sochaczewską, Sydlowską i Obornicką.

D. Nowe Miasto:

1. między ulicami: Krawcowa, Kruszwicką, Piłską (po obu stronach), Mogileńską i Czekalskie;
2. między ulicami: Pstrowskiego, Podmiejską, Pochylą (po obu stronach) i Słiską.

Osobom zainteresowanym służy prawo wyłożonych planów i zgłaszania zastrzeżeń i wniosków w terminie określonym wyżej do Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. K5255

Spółdzielnia Inwalidów im. Gen. K. Swierczewskiego w Poznaniu, ulica Sieroca 3/4, ogłasza przetarg na wykonanie z materiału własnego Spółdzielni (stal konstrukcyjna 37 HSA Ø 132 mm) 2 wałecy do wycisku wzorów na skórę wg posiadanego prototypu. Roboty obejmują:

- a) obróbka grzejnika elektrycznego;
- b) instalacja grzejnika elektrycznego;
- c) rytowanie wałka na długości 600 mm.

Wymiary wałka: Ø 110 mm długość: 1000 mm. Termin wykonania 1 miesiąc od daty otrzymania zlecenia. Termin otwarcia ofert 10 czerwca 1962 r. o godzinie 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. K5213

Matrymonialne

Wdowiec bezdzietny lat 59, posiada większą gotówkę, zapozna wdówkę lub rozwódkę bezdzietną, zdrową, korpulentną, ze średnim wykształceniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9127g

Za liczny udział w pogrzebie mego męża, śp.

dr. Stanisława Zielińskiego

za więcej kwiaty i wyrazy szczerego współczucia Lokatorom i Znajomym

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA

9690g

W dniu 26 maja 1962 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Leon Balwinski

W Zmarłym straciłszy wzorowego i sumiennego pracownika. Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Kierownik
WOJ. KOLUMNY TRANSPORTU SANITARNEGO
W POZNANIU

K5270

Dnia 29 maja 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza, jedyna siostra, nasza najdroższa ciocia, szwagierka, serdeczna, niezapomniana przyjaciółka, śp.

Gertruda Wilczyńska

Z DOMU RYBARCZYK

przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 czerwca br., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

OSTROWSCY Z RODZINY

9939g

Dnia 29 maja 1962 r. zmarła długoletnia kierowniczka naszego punktu usługowego

Gertruda Wilczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 czerwca br., o godzinie 16 na cmentarzu górczyńskim.

W Zmarłej straciłszy wzorową pracownicę i dobrą koleżankę.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA PRACOWNICY
MIEJSKIEJ PRALNI I FARBARNI „BARWA” W MOSINIE

9942g

Dnia 29 maja 1962 roku zmarł nagle w 68 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, brat i dziadek, śp.

Florian Stanisławski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 1 czerwca br., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej, w Poznaniu, na Junikowie.

W imieniu strapionej rodziny
KS. JAN STANISŁAWSKI

9903g

Dnia 28 maja 1962 r. odeszła od nas po ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

JADWIGA Z GRABSKICH

Józefowa Wężykowa

Z ROGASZYC

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 1 czerwca br., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej, przy ulicy Bluszczowej.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 2 czerwca br., o godzinie 7,30 w kościele na Jezycach.

W głębokim smutku pogrążeni

CORKI, ZIECIOWIE, WNUKI I RODZINA

Poznań, Kruszwicka, Rogaszyce.

9924g

Dnia 28 maja 1962 r. zmarł śmiercią nagłą, nasz drogi serdeczny Kolega i współpracownik, śp.

Klemens Ambroszkiewicz

dyrektor Banku Spółdzielczego w Pniewach.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 maja br., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej w Pniewach.

RADA KASY ZARZĄD WSPÓŁPRACOWNICY

BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W PNIEWACH

9997g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejslerowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączą wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8-17 Redaktor naczelny 557-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Swierczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-1

Maj 31 czwartek	Imieniny Anieli, Petroneli
	Słońce:
	wsch.: g. 4.38
	zach.: g. 21.03

Teatry

OPERA — g. 19 — „Lakme” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Dożywocie” (koniec ok. g. 21)
NOWY — g. 15.30 — „Farfurka królowej Bony” (koniec ok. g. 18)
OPERETKA — g. 19 — „Cnotliwa Zuzanna” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11, 16.30 — „Była babulka” i „Pod zielonym jaworem” (koniec ok. g. 18)
SATYRY — teatr w objęciu.

Kina

(Na wyłączną odpowiedzialność kierowników kin)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Uczeń diabła” (USA, 12 l.)
BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.15 — „Matka i córka” (włoski, 18 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 — „Złote piśmo” (USA, 7 lat)
DOM KULTURY MO — g. 15.30, 17.30, 20 — „Wszystkie żyją ludzie” (CSRS, 16 l.)
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Dziewczyna z wyspy” (meksykański, 16 lat)
GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Lili” (USA, 14 l.)
GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 15.30, 18, 20.15 — „Nie ma pogrzebów w niedzielę” (franc., 18 l.)
HUTNIK — nieczynne
KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Babetta idzie na wojnę” (franc., 12 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Z soboty na niedzielę” (ang., 18 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Człowiek z biurka” (włoski, 16 l.)
MUZA — g. 10.30, 16, 19 — „Romeo i Julia” (ang., 16 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Zuzanna i chłopcy” (polski, 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Pokój przychodzącemu na świat” (radz., 12 l.)
PIAST — g. 16.45, 19 — „Ożenilem się z czarownicą” (USA, 12 l.)
PRZYJAŹŃ — nieczynne
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Mieszkanie Nr 8” (jugosł. 16 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Siaba pleć” (franc., 18 l.)
TECZA — g. 16 — „Bitwa o Kozi Dwór” (polski, 16 l.), g. 18, 20 — „Ukryte skarby” (CSRS, 18 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Dwaj panowie N” (polski, 16 lat)
WILDA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Zebro Adama” (USA, 16 l.)
WOJSKOWE — g. 17.30 — „Przygody Tomka Sawyera” (USA, 10 lat)
WCZASOWICZ — g. 19.15 — „Ruda Julka” (franc., 16 l.)
WRZOS (Lubon) — g. 18, 20.15 — „Ostroń babciu!” (radz., 12 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Daleki uchochany” (radz., 12 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Rzym — Watykan”
CYRK — ul. Niezłomnych — g. 19

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Aud. z cyklu: „O wzniesieniach i kierunkach w chrześcijaństwie”; 9 — Dla klasy IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10 — Z cyklu: „Przedmioty mówią o ludziach”; 10.10 — Koncert muz. czeskiej; 11 — „Romans Konstancji Czirenborg”, fragment opow. J. B. Rychlińskiego; 11.30 — Pogodne mel.; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolnicy kwadrans”; 12.45 — Nasz skąd nute; 13 — Dla klasy IV; 13.20 — Muzyka dla wszystkich; 14 — „Pod Równikiem” — fragm. książki S. Szalca — Rogozińskiego; 14.30 — „W krainie baśni i czarów”; 15.10 — „Magazyn morski”; 15.30 — Z twórczości Sergiusza Prokofiewa; 16.05 — Aud. akt. Red. Społecznej; 16.15 — Pod niebem Paryża; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Koncert solistów; 18 — My i nasze dzieci; 18.20 — Publicystyka ekonomiczna; 18.50 — Kurs nauki jęz. ang.; 19.05 — W rymie walca; 19.30 — „Mordercy” — słuch. wg opowiad. Hemingwaya; 20.26 — Sport; 20.30 — Polska muz. lud.; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — „Opera w przekroju”; 22 — Muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 8.35 — Kurs nauki jęz. franc.; 8.50-13 — Przerwa; 13 — Aleksander Głazunow; 13.25 — „Faraon”, odc. pow. B. Prusa; 13.45 — Dla dzieci; 14.50 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Koncert solistów; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Muz. Tydzień Poznania; 17.40 — Fel. Bystrzyckiego; 18 — Koncert Poznańskiej 15-letniej Radiowej; 18.35 — Uniwersytet Radiowy; 18.50 — Komentarz akt. Wł. Goszczyńskiego; 19.30 — Koncert życzeń; 21.27 — Kalendarz kulturalny; 22.10 — Edward Grieg — III Sonata, c-moll, op. 45, na skrzypce i fortepian; 22.40 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 23 — Ze świata jazzu; 23.30 — Muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

Potrzeba internatów

Z burs korzysta w Poznaniu 11 proc. zamiejscowych uczniów

Do szkół zawodowych uczęszcza zaledwie 2,5 raza więcej młodzieży niż do liceów ogólnokształcących, a winno uczęszczać pod koniec 5-latkę prawie 4 razy więcej. Gospodarka nasza bowiem potrzebuje coraz więcej fachowców: robotników kwalifikowanych, techników, inżynierów, ekonomistów, handlowców i innych specjalistów. Na nowy rok szkolny, w myśl zaleceń Ministerstwa Oświaty, szkoły zawodowe przyjmą 26 tysięcy absolwentów szkół podstawowych to jest o 6 tysięcy więcej niż w roku ubiegłym. Czyli że w klasach I szkół zawodowych będzie tylko 2,8 raza więcej uczniów niż w kl. VIII ogólnokształcących. A więc jeszcze daleko do wyznaczonego wskaźnika 3,5 — 4.

Podziękowanie

Jako jedna z wielu matek dzieci, uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 75 im. Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu, oraz jako stała czytelniczka (i prenumeratorka) „Głosu Wielkopolskiego”, proszę uprzejmie o zamieszczenie w Waszym poczytnym piśmie, serdecznego podziękowania kierownikowi tejże szkoły, za zorganizowanie z okazji „Dnia Matki” uroczystej akademii. Impreza ta, urozmaicona wzruszającymi występami dzieci, była dla nas Matek, najmiłym podarunkiem jaki mogliśmy otrzymać w dniu naszego święta.

JEDNA Z MATEK
(nazwisko znane redakcji)

24. VI. — 21. VII.

Dni Ochrony Przeciwpowodzi

W 1961 r. — zanotowano w Poznaniu 256 pożarów.

W celu poinformowania społeczeństwa o przyczynach pożarów i walce z nimi organizuje się corocznie Dni Ochrony Przeciwpowodzi. W tym roku trwać one będą od 24 czerwca do 1 lipca. Na te dni nasi strażacy przygotowali szereg ciekawych ćwiczeń z zakresu ratownictwa, stosowania aparatów tlenowych, sposobów gaszenia materiałów łatwopalnych itp.

30 czerwca ulicami śródmieścia przejdzie capstrzyk złożony z członków straży zawodowej i oddziałów OSP. W „Dniach”, po raz pierwszy w Poznaniu, zobaczymy ciekawą strażacką imprezę sportową — mecz wodny. Odbędzie się ona na Niestachowie. Mecz polega na tym, że obie drużyny, przy pomocy strumienia wody z dwóch pomp strażackich, usiłują ułożyć piłkę w bramce przeciwników.

W okresie poprzedzającym „Dni ochrony Przeciwpowodzi” w poznańskich szkołach odbędą się specjalne pogadanki. (jk)

Telewizja

POZNAN: 11 — Program dla szkół „Historia” dla kl. V (Kraków); 11.30 — Przerwa; 17.15 — Film „Kiub Myszki Miki” (dok.); 18.05 — Na półkach księgarskich (W-wa); 18.15 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 18.25 — Progr. public.; „Od nitki do wielkiego przemysłu” (Łódź); 18.55 — „Sladami Pitagorasa” — teleturniej (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — „Miniatury” — program publicystyczny (W-wa); 20.30 — „Odwieczny konflikt” — film fabul., prod. franc., od lat 16 (dok.).

Wystawy

CBWA — St. Rynek — Arsenal — Malarstwo i rysunki Eugeniusza Markowskiego oraz Okręgowa Wystawa Architektury Wnętrz — czynna od godz. 10-18
MUZEUM NARODOWE — Al. Marcińskiego 9 — „Polskie malarstwo i rzeźba ludowa”
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. E. Raczyńskiego — Pl. Wolności nr 19 — „Dzieje Polski w twórczości J. I. Kraszewskiego” — czynna od godz. 10-18
TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA POZNANIA — Stary Rynek 10 — wystawa eksponatów o tematyce poznańskiej — czynna od godz. 9-15 i od godz. 17-19

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. J. STRUSIA — chirurgia — interna — ul. Szkolna nr 8/12 — telefon nr 511-11;
APTEKI: Kraszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 33, Głogowska 107/109.

Bardzo pilną sprawą jest pobudowanie nowych, między innymi w Gnieźnie, w Pile, w Kole, w Krotoszynie, w Lesznie i w Ostrowie. W planach przewidziane są tylko 2 internaty: jeden w Kaliszu, drugi we Wronkach. To bardzo mało.

Trzeba pamiętać, że z burs korzysta przede wszystkim młodzież robotników rolnych, leśnych, spółdzielców, chłopów indywidualnych — słowem młodzież wiejska. Z braku miejsc w tych internatach stanowi ona zaledwie 12,8 proc. ogółu uczniów w technicznych, wielu zawodów nie może się ona uczyć. Władze województwa winny zwrócić uwagę na tego rodzaju potrzeby. Każdy bowiem rok dalszej zwłoki będzie powodował z kolei niedostatek sił fachowych w naszej gospodarce. Równocześnie konieczne jest „dogadanie” się z władzami Poznania. Gdyby każdy z powiatów w najbliższych latach ufundował po 2 izby internatowe w Poznaniu, a zarazem uwzględnił potrzeby internatowe na swoim terenie, kłopoty z ulokowaniem uczącej się zawodów młodzieży na pewno zostałyby w dużej mierze zlikwidowane. Należałoby też opracować plan budowy internatów na dłuższy okres.

JÓZEF PIEPRZYK

Gotowe są projekty na pomnik Powstańca Wielkopolskiego

Ostatnio odbyło się posiedzenie Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918/19 działającej przy Zarządzie Głównym ZBoWiD z siedzibą w Poznaniu. Podczas obrad omówiono m. in. zagadnienia bytowe powstańców wielkopolskich.

Ponadto powołano nowe władze Komisji, na czele których stanął Stefan Andrzejewski, b. powstaniec wielkopolski, obecnie mieszkający w Warszawie.

Na posiedzeniu omówiono także przygotowania do obchodów 45-rocznicy Powstania Wielkopolskiego oraz sprawy związane z odsłonięciem pomnika, który stanie w tym roku w Parku Lubuskim u zbiegu ulic Marchlewskiego i Gwardii Ludowej.

Od 3 do 20 czerwca br. czynne będzie w salach Biura Wystaw Artystycznych. Stary Rynek „Arsenal” wystawa projektów na pomnik Powstańca Wielkopolskiego. (an)

Pierwsza na Grunwaldzie

Budowa pierwszej szkoły podstawowej — Tysiąclecia — na Grunwaldzie, przy ul. Findera, a czwartej w mieście, dobiega końca. W tych dniach rozpoczęło tynkowanie budynku z zewnątrz. Również wewnątrz obiektu trwają prace wykończeniowe. Założa Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 podjęła zobowiązanie oddania szkoły przed terminem — do 22 lipca br. Dzięki temu pozostanie dostatecznie dużo czasu na wyposażenie klas i gabinetów w odpowiedni sprzęt. Od nowego roku szkolnego część grunwaldzkich dzieci rozpocznie naukę w nowej, 15-izbowej szkole. W tym obiekcie znajduje się także duża sala gimnastyczna.

Fot. — K. Przychocki

Dziewczętom pod rozwagę

Matura i co dalej?

Blisko trzy tysiące młodych chłopców i dziewcząt opuszcza mury średnich szkół ogólnokształcących naszego województwa. Większość tych z dyplomem dojrzałości stanowią dziewczęta. Przed każdą maturzystką otwiera się wiele dróg dalszej nauki, zdobywanie zawodu. Jaki kierunek wybrać lub co zrobić z sobą, gdy nie skończyło się szkoły średniej?

Dziewczęta po maturze mogą kształcić się w najstarszej polskiej Szkole Pielęgniarstwa w Poznaniu. Obok ogólnych wiadomości z zakresu medycyny, farmacji i psychologii społecznej, szkoła przygotowuje wysoko kwalifikowane pielęgniarki, które po dwu latach nauki już mogą pracować w szpitalach, klinikach, sanatoriach, przemysłowej służbie zdrowia i na wielu innych placówkach leczniczych. O tym jak wszystkie te placówki czekają na wysoko kwalifikowane pielęgniarki — pisać nie trzeba.

Nauka w Państwowej Szkole Pielęgniarstwa (Poznań, Walki Młodych 13) jest bezpłatna. Pobyt w internacie również bezpłatny. Dla dobrze uczącej się młodzieży szkoła dysponuje dużą liczbą stypendiów żywnościowych.

Jeśli interesuje Cię neuro-psychiatria — a nie masz matury — możesz uczyć się w Państwowej Szkole Pielęgniarstwa Neuropsychiatrycznej w Kościanie (ul. Kościuszki 52a). Szkoła ta przyjmuje kandydatki w wieku od 18-30 lat, posiadające świadectwo ukończenia 9 klas szkoły ogólnokształcącej. Nauka trwa 2,5 roku; jest bezpłatna. Internat jest bezpłatny. Stypendia — dla wyróżniających się uczennic.

Szkoła Położnych (Poznań, Ratajczaka 47) przyjmuje tylko maturzystki. Górna granica wieku sięga tutaj 30 lat. Uzyskany po dwu i półrocznej nauce dyplom uprawnia absolwentki do pracy w klinikach, szpitalach, izbach porodowych, przychodniach i poradniach dla kobiet.

Jeżeli masz świadectwo dojrzałości, a chcesz szybko zdobyć wykształcenie, to idź do...

Szczepienia przeciwko durowi

9 czerwca trwać będą w Poznaniu szczepienia ochronne przeciwko durowi brzuszному. Jak informuje Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, w bieżącym roku szczepienia podlegają następujące grupy ludności: pracownicy służby zdrowia, urzędnicy wodociągów-kanalizacyjnych, zakładów oczyszczania miasta, oraz dzieci wychodzące na kolonie i rozpoczynające naukę w pierwszych klasach szkół podstawowych.

Pracownicy szczepieni będą w zakładach pracy, natomiast młodzież: dzielnic Stare Miasto — w szkole podstawowej przy ul. Garniejskiej 7 oraz Garbary 82, dzielnic Nowe Miasto — w szkole przy ul. Bydgoskiej 4 i Starolekkiej 142, Wilda — w szkole przy ul. św. Jerzego 6 i Dzierżyńskiego 296, Grunwald — w szkole przy ul. Taczanowskiego 3, oraz w Liceum Ogólnokształcącym ul. Matejki 8. Jeźdźce — w szkołach przy ul. Żeromskiego 10 i Drzymały 4/6. (jk)

Korzystne kontakty

W szkole nr 75 im. Powstańców Wielkopolskich młodzież specjalnie interesuje się organizacją LPZ. Nic więc dziwnego, że Zarząd Wojewódzki utrzymuje stałe kontakty z tą szkołą i pomaga jej. Ostatnio delegacja młodzieży wraz z kierowniczką szkoły Zofią Domańską, złożyła wizytę w LPZ i wręczyła na ręce dyrektora dyplom Społ. Kom. Budowy Szkół Tysiąclecia. Dzieci po zwiedzeniu Centralnego Ośrodka Szkolenia LPZ podejmowano słodko-czarnymi. (ik)

Nierentowna renta

Piszę o sprawie, która dzieje się w dobie decentralizacji. A sprawa co najmniej paradoksalna, jeśli nie wyprana z sensu.

W czym się ma rzecz? Otóż renciści otrzymujący paczki zza granicy mają prawo do uzyskania ulg celnych. Bardzo dobrze. Tylko, że w praktyce ulgi te z ulgami nie wspólnego nie mają.

Nadchodzi oto zawiadomienie, że do odebrania znajduje się paczka... powiedzmy z Honolulu. Przesyłka wymaga opłaty celnej na przykład 100 zł. Dla rencisty to już tadny grosz.

Szczęście, że rencista ma pełne prawo do poważnej niżki cła. Ale obowiązany jest do wniesienia podania o zastosowanie ulgowej stawki do Głównego Urzędu Celnego w Warszawie. Załącza tedy ostatni odcinek świadczący o wypłacie renty i czeka. Czekaj. A na poczekaniu każdy dzień nieodebranej paczki, coś w rodzaju „pokładowego” za magazynowanie.

Szczęśliwie po tygodniach nadchodzi z Warszawy wiadomość, że paczka po zniesieniu opłaty czeka na rencistę — odbiorcę. I to nie za 100, ale za np. 20 zł. Świetnie, doskonale... ba, ale nieszczęsne pokładowe; w sumie paczka kosztuje już nie 100, ale 80 zł! Żniżka!

Czy tej sprawy nie można załatwić na zasadzie tak rozsądnej w założeniach decentralizacji?

W efekcie „pokładowe” paczki pokłada rencistę materialnie, jak na jego finansowe możliwości. (t.h.n.)

INFORMUJEMY

Sekcja Ogólnoeconomiczna PTE zaprasza dzisiaj o godz. 18 do sali WSE na odczyt prof. dr. K. Łaskiego pt. „Z zagadnień wzrostu gospodarki socjalistycznej”.

W Klubie „Mozaika” przy St. Rynek 73/74, koło filumenistów urządził kolejny pokaz pn. „Flora na etykietkach zapalczanek”. Wystawa czynna jest codziennie z wyjątkiem niedziel w godz. od 17-20. Wstęp wolny.

Zgubiono-znaleziono

Pani Alfreda M. w dniu 22 maja na ul. Kraszewskiego-Słowackiego zgubiła większą sumę pieniędzy w kopercie (5100 zł) wraz ze zdjęciem pocztówkowym. Ucierdliwego znalazcę — pieniądze były przeznaczone na leczenie chorego ojca — prosimy o zwrot pod adresem naszej redakcji. P. Leokadia S. znalazła aktówkę z zeszytem na nazwisko Jerzy Podgórny. Zgubę odebrać można w redakcji „Głosu”, ul. Grunwaldzka 19, pok. 58. (i)